



dliwie zostałem uwięziony i okuty w kajdany. Przeciw uwięzieniu protestowałem, chciałem iść naskargę do naczelnika sądu, ale nie pozwolono mi, bito, kopano jak bydło.

Przew. A za co cię tak bili? Świadek. Pewnie za to, że chciałem iść do naczelnika. Sędzia wymyślał mi, mówił: „ty psiakrew, kiedy przestaniesz się prawować z Aderem”. Żeby mnie byli puścili do naczelnika, byłbym się nie opierał niezemu, ale mnie tłukli, złapali za kołnierza...

Prokurator. A co chciałeś, żeby ci dali cukierek? (senzacja).

Świadek. ciągnąc dalej: Wrzucili mnie do kajni, potem przyszli, kazali zdjąć buty i włożyli „dyby”, ciasne takie, że mi nazajutrz krew z nóg szła, tak że klucznik dał mi szmaty, abym je nożem wepchał pod żelazo. (Na sali poruszenie). Wieczorem, kiedy klucznik więźniów puszczał na spacer, poczęstował mnie dwoma kieliszkami rumu i mówił: Pan Bóg więcej cierpiął i przecierpiał — nie sobie z tego nie robi.

Przew. Czy ci mówiono, za co cię okuli? Św. Nie mi nikt nie mówił. Przyszli zakuli, ta i tyle!

Na pytanie obrońcy, czy świadkowi czytano wyrok co do okucia, oświadcza Pszonak, że nie mu nie czytano.

Przewodniczący zauważa, iż dla bezpieczeństwa go okuli i kończy słowami: Jesteś silny, w areszcie siedzisz tak długo, a jednak dobrze wyglądasz (na sali poruszenie).

Na zapytanie, czy pisał co o tym wypadku do oskarżonego, odpowiada Pszonak, iż sam nie pisał, ale słyszał, że ci ludzie, co byli na korytarzu sądowym świadkami sceny, pisali pewno do księdza.

Prokurator zauważa, iż z całego artykułu inkryminowanego wieje to jedynie, że wszyscy sędziowie, wszyscy urzędnicy są niesprawiedliwi.

Oskarżony protestuje przeciw temu i odczytuje ustępy, które świadczą jak zadowoleni byli chłopci, gdy radey przyjechali na śledztwo i spokojnie z nimi rozmawiali.

Świadek Jakób Smoter, włościanin, zeznaje że dostał dwa kalendarze od oskarżonego za jego bytności w Limanowej, jeden dla siebie, drugi dla organisty. Złożyli się obaj i w lutym posłali na kalendarze pieniądze. Kiedy dłuższy czas te kalendarze nie przychodziły, udał się S. na pocztę i obaczył na stole gazetki — jedną ze swoim adresem, poprosił o nią, ale „pani z poczty” nie chciała mu wydać, rzuciła na inny stół, i powiedziała, że „pan starosta zakazał wydawać wszystko, co z Czapicy przyjdzie”. Później kalendarze pocztą nadeszły, ale świadek tymczasem dostał

dwa inne od Stojalowskiego, później żandarmi po wsi chodzili i zbierali kalendarze.

Na pytanie obrońcy, jak się miała sprawa z pocztami, odpowiada oskarżony, że niektóre pocztę usłuchały nakazu starosty, inne nie uważały tego za swój obowiązek, sprawa się przeciągała, bywało różnie, aż po 5 miesięcy, po pisaniach tu i owdzie, otrzymała administracja jego wydawnictw rezolucję dyrekcji poczt, która brzmiała, że w porozumieniu z namiestnictwem zarządono, aby nadal pocztę gazetki nie zatrzymywały.

Kraków 25. czerwca. Obrońca wniosł, aby przewodniczący skonstatował, że zakaz wydany przez starostwa urzędowi pocztowym, aby nie wydawały pism prenumeratom ks. Stojalowskiego, był bezprawny, zatem ks. Stojalowski twierdząc, że władze administracyjne dopuszczają się nadużyć, miał rację.

Prokurator sprzeciwiał się wnioskowi obrońcy. Obrońca. Ja jeszcze raz proszę o to, bo to jest okoliczność bardzo ważna, gdyż bezprawny ten zakaz trwał przez 6 miesięcy.

Prokurator żądał odroczenia rozprawy, jeżeli trybunał przychylił się do wniosku obrońcy, celem zażądania aktów z namiestnictwa.

Oskarżony zaprodukował odnośne akta oryginalne.

Prokurator bez podania odnośnych motywów żądał, aby z powodów przedtem podanych, odroczyć rozprawę, jeśli trybunał przychylił się do wniosku obrońcy.

Obrońca zażądał, aby przewodniczący na posiedzeniu tajnem zarządził odczytanie aktów dyscyplinarnych p. Majewskiego.

Prokurator sprzeciwiał się temu wnioskowi.

Osk. Jeżeli prokurator czyni mi zarzut, że ja przeciw wszystkim władzom niesłusznie występowałem, a ja wiem, że przedstawiłem fakta prawdziwe, które mnie uprawniały i zmuszały do wystąpienia, zatem spodziewam się, że jest to w interesie prawdy, aby tę sprawę wyświecić. Jeżeli jednak wniosek p. obrońcy miał spowodować odroczenie rozprawy, to ja zrzekam się odczytania dokumentów.

Obrońca. Co do przekroczenia z § 24. mam trzeci postawić wniosek. Akt oskarżenia zarzucił ks. oskarżonemu, że świadomie rozszerzał pismo skonfiskowane. Proszę o skonstatowanie, że kalendarz katolicki, który został skonfiskowany, nie jest pismem perjodycznym. Proszę za tem o skonstatowanie, że § 24 odnosi się jedynie do pism perjodycznych.

Trybunał ogłosił uchwałę: „Co do żądania, aby skonstatowano, że pisma drukowe były przez władze polityczne bezprawnie zatrzymywane, trybunał odmawia, bo nie udowodniono, że rzeczywiście

wyszły zakazy i nie było powiedziane, które urzędy konfiskowały, co się tyczy wniosku, aby odczytać na rozprawie akta udowodniające, że były zakazy władz politycznych do urzędów pocztowych, również trybunał odmawia. Dalszemu żądaniu, aby na rozprawie odczytać akta dyscyplinarne p. Majewskiego, udowodniające jego postępowanie ze stronami w sądzie, również trybunał odmawia. Co się tyczy żądania, aby skonstatować treść z § 24. i 26. odsyła trybunał obrońcę do tego rozporządzenia, które wkłada na przewodniczącego obowiązek, dać pouczenie o ustawach w ostatnim wywodzie.“

Obrońca. Z tego powodu zastrzegam sobie zażalenie nieważności.

W dalszym ciągu oskarżony, wracając do nakazów wydanych pocztom, których trybunał nie uznaje, powołuje się na zeznanie Smotra, który kategorycznie oświadczył, że mu na podstawie zakazu starosty pocztę gazetki wydać nie chciała.

Oskarżony przedstawił dalej reskrypt starostwa w Chrzanowie, kończący się słowami: „po zabrane gazetki raczy się administracja zgłosić do wyższego sądu krajowego w Krakowie, dokąd odesłane zostały.“ Ks. Stojalowski prosi tedy o zwrot tych pisemek.

Przewodniczący oświadcza, że podczas rozprawy funkcjonuje jako przewodniczący, w biurze jako referent.

Oskarżony przyjmuje to „pouczenie“ i zgłosił się do kancelarii.

Z kolei przystąpił trybunał do odczytania inkryminowanych pism resp. artykułów.

Co do artykułu „rządy starostw galicyjskich i pan starosta satrapa w Lisku“, tłumaczył się oskarżony, że treścią nie podburza ludu, przeciwnie odczytuje ustęp: „cesarz słygnie z łagodności i dobrego serca“, i twierdzi, że o generalizowaniu zarzutów mowy być nie może. Nietakt starosty jest faktem. Boć proszę — mówił oskarżony — spór wiedzie gmina z dworem i pan starosta zajeżdża do dworu, ztamtąd poseka żandarma po wójta i radę gminną, nie więc dziwnego, że przybyć nie chcieli i pokłonu dziedzicowi odmówili. Mnie cieszyć tylko może ten objaw ambicji u chłopów.

Obrońca żądał odczytania motywów sporu i wyniku prowizorium, a to z powodu, aby wtajemniczyć w treść tychże ławę przysięgłych i usprawiedliwić zapatrywania oskarżonego.

Prokurator sprzeciwiał się odczytaniu, wyroki bowiem uważać musi za słuszne, a jakie miał w tym kierunku zapatrywania oskarżony, to jest obojętne!

Trybunał przychylił się do wniosku prokuratora.

Dalej odczytano inne artykuły inkryminowa-

40)

MICHAŁ WOŁOWSKI.

## BEZ SIŁY.

(Ciąg dalszy).

XI.

Lola zastała brata daleko gorzej, niż się spodziewała.

Leżał na łóżku prawie nieprzytomny, oddychając z trudnością.

Od pierwszego rzutu oka nie trudno było odgadnąć, że z piersi tego młodzieńca ucieka życie, że już mu się nie wiele należy, tak bardzo w ciągu kilku dni ostatnich się zmienił.

Policzki mu zapadły, oko błyszczało jak szklanne, a usta spieczone objawiały wyższy stopień gorączki.

Na żądanie Władysława sprowadzono kilku lekarzy z okolicy, ale każdy głową kiwał i nie mówiąc odjeżdżał spieszenie, zapisując nader niewinne mikstury.

Lola codziennie odwiedzała brata, łudząc się, że to chwilowa niedosposzyca, żartując z niego, że się pieści, on sam śmiał się z siebie i dowcipkował, ale gdy chciał się podnieść, siły mu nie dopisywały.

— Bylebym się tylko wzmoenił trochę — mówił — czuję się zdrow zupełnie — i Lola wracała uspokojona do domu.

Dzisiaj jednak, znaczny wpływ krwi ustami po rozmowie z ojcem zmęczył go i przeraził po raz pierwszy.

Oczekiwał też przybycia siostry niecierpliwie. Nie mówił nie a tylko bezustannie niespo-

kojnym wodził wzrokiem na drzwi wejściowe i coraz bardziej brwi marszczył.

Gdy się słońce chylić zaczynało, kazał postać do fabryki po Czaplica i powiedzieć, żeby przybywał spieszenie.

Uśmiech łagodny rozświetlił jego oblicze, gdy Lola do pokoju wbiegła.

Na widok zmienionej twarzy brata, serce jej zadręgało szalonym bolem, ukłękła przy jego łóżku, białą rączkę położyła mu na skroni, troskliwym wzrokiem badając każdy rys jego oblicza, w końcu tłumiąc łkanie, które ją dławilo, zapytała:

— Co ci to Jureczku mój? Wczoraj byłeś taki rześwy i wesoły, a dzisiaj znowu ci gorzej. Czy był dzisiaj doktor?

Spojrzała na stolik koło łóżka i z wyrzutem następnie zwróciła oczy na brata.

Jerzy głową wstrząsnął:

— To nie, to przejdzie — odparł po chwili będą zdrow, bądź spokojną, muszę być zdrowym; życie dopiero zacząłem i wierzę w jego wartość. Nie bój się siostrzyczko, już ja sobie wszystko doskonale obmyśliłem. Stworzę sobie i jej raj na ziemi. Ona będzie szczęśliwą i mnie uszczęśliwi.

— Ale co się tutaj stało od wczoraj, co jest przyczyną tego twojego stanu? — zmieniając umyslnie rozmowę pytała Lola.

Jerzy zatrzymał się chwilę i spuścił oczy na dół.

— Ojciec był tutaj dzisiaj — odrzekł — rozmowa z nim zdenerwowała mnie ogromnie, każde jego słowo padało jak kamień na moją duszę. Ale i on wyjechał rozdrażniony, nie wiem co zrobił, wybiegł stąd jak furja... przeczuwam coś złego... obawiam się.

— Czego?

— Czy on tam do nich nie pojechał... do fabryki.

— Do fabryki? Skądże znowu?

— Kazałem cię prosić abyś przyjechała, może ty złemu zaradzisz, złotowłosa mój aniele, załagodysz jeżeli się już stało.

— Ale dla czegoż ojciec miałby tam jechać, po co?

— Powiedziałem mu wszystko, ponieważ mi proponował jakiś świetny mariaż, powiedziałem, że ją kocham i że ona jedna może być moją żoną... To go tak oburzyło, że jak szalony stąd wybiegł. Lola się zamyśliła.

— Przypuszczenie twoje, Jurku, nie może być prawdziwe, ojciec ma wiele taktu, nie dopuściłby się nic takiego, coby i jemu i nam ubliżyć mogło. Ale dziwi mnie to, że ja go nie spotkałam w drodze, musiał gdzie indziej jechać, może do Ińskich. Zresztą, bądź spokojny, już ja ci ręczę, że go prześlągam, że go uspokoję; tylko ty, mój najmilszy, przyjdź do równowagi zdrowia, sobą się przedewszystkiem zajmij, a reszta ułoży się sama.

Lola mówiła to wszystko gorączkowo prawie, jakby chciała odwrócić uwagę Jerzego od przedmiotu jego myśli, wiedziała bowiem dobrze, jakie z tej strony groziło mu niebezpieczeństwo. Jerzy jednak nie dał się tak łatwo od tego odwieść i mówił dalej:

— O ukochane, złote *bébé* moje, ty nie masz nawet pojęcia, jak bardzo ją kocham, jak wielbię. Doprawdy, ja nawet nie wiem, dlaczego jej tego dotąd nie powiedziałem, tchórzem jestem wobec niej i wstydzę się sam tego. Ale skoro tylko powstanę z łóżka, muszę się jej oświadczyć. Zobaczysz siostrzyczko, jaką ci śliczną dam bratową, jak ustroję tu nasze gniazdko. Aby się nudziła w tej ciszy, postaram się o taki sam turkot kół fa-



nam: Z grona uczącej się tutaj młodzieży polskiej ubył jeden z najzaciejszych kolegów. Dnia 18. bm. po południu poszło kilku kąpać się do Renu. Teodor Leliwa Hryniewski, student II. roku architektury, dobry pływak, przepłynąwszy raz rzekę w poprzek, spróbował uczynić to powtórnie, lecz opuściły go siły. Krzyknął o ratunek. Dwóch najbliższych pospieszyło z pomocą. Tonący jednak spazmatycznie chwycił ich za gardło i ręce. Wśród wiru kolega Artur H...r rozpaczliwie czynił wysiłki, aby go utrzymać na wierzchu wody, ale daremnie. Hryniewski zginął, pozostawiając matkę wdowę, która z nim razem tu mieszkała.

**Wycieczka naukowa.** Dziewięciu studentów, którzy ukończyli w roku bieżącym wydział przyrodniczy w uniwersytecie warszawskim pod przewodnictwem prof. Amalickiego, udaje się na wycieczkę geologiczną do gub. kieleckiej i piotrkowskiej, głównie celem zbadania pokładów geologicznych w okolicach Kielc i Chęcin, tudzież kopalni węgla w Zagłębiu dąbrowskim.

**Mianowania.** Ministerjum skarbu zamianowało: Władysława Tomaszewskiego i Marjana Głaczyńskiego starszymi geometrami ewidencyjnymi; zaś Ludwika Stankiewicza, Wilhelma Piotrowskiego i Jana Pożehnanego geometrami ewidencyjnymi I klasy.

**Sierżant** straży wojskowo - policyjnej w Krakowie, Karol Schwarz, został mianowany kancelistą w etacie dyrekcji policji w Krakowie.

**W ewidencji katastru** podatku gruntowego mianowano geometrów: Wład. Tomaszewskiego i Mar. Głaczyńskiego starszymi geometrami, zaś Lud. Stankiewicza, Wilh. Piotrowskiego i Jana Pożehnanego geometrami ewidencyjnymi I klasy.

**Fałszywe koronówki.** W Wiedniu i Pesceie pojawiło się bardzo wiele fałszywych jednokoronówek. Robione są z aluminium. Poznać je bardzo łatwo, gdyż są o wiele lżejsze od koronówek srebrnych i nie mają tego co srebro dźwięku.

**Z zakładu karnego** we Lwowie zbiegli 22. bm. więźniowie: Bonifacy Stefan Szalapski, także Kozaczyszyn i Kozakiewicz zwany, ze Słowuty, lat 32, wzrostu średniego, silnej budowy ciała, i Wawrzyniec Gędziara z Głębocka, pow. Borszczów, lat 25.

**Zmiana własności.** P. Florentyna z hr. Dzieduszyckich Wolniewiczowa nabyła w tych dniach od pp. Parnasów za cenę 540.000 zł. dobra Iwanówkę, w powiecie Trembowelskim położone. Iwanówka była wyż lat 40 własnością Parnasów i obejmuje przeszło 2400 morgów.

**Wielki pożar** nawiedził dnia 18. bm. gminę Nehrybkę koło Przemyśla. Mimo wysiłków przemyskiej straży pożarnej, ogień podsycony wichrem, rozszerzał się gwałtownie i obrócił w perzynę 60 domów.

**Srebrny posąg sprawiedliwości,** spoczywający na cokole ze szczerego złota, a oszacowany na trzy miliony franków, nadesłał stan Montana na wystawę w Chicago. Modelką posągu była aktorka Asa Rehan, jedna z najpiękniejszych kobiet Stanów Zjednoczonych. Posąg stoi na kuli ziemskiej, jedną nogą na kontynencie Ameryki północnej; w prawej ręce trzyma miecz, a w lewej wagę, której jedna szala napełniona jest monetą srebrną, druga złota.

**Na wykładzie Kneippa** w Budapeszcie na wyspie Małgorzaty był taki ścis i tłok, że nie mogąc się wydostać z sali, arcyksiążę Józef i dwaj synowie jego po kolei z pomocą stołka oknem powyskakiwali.

**Silvio Spaventa,** jeden z najzarliwszych patriotów włoskich i najwybitniejszych mężów stanu Italii, zmarł wczoraj w Rzymie po długoletnich cierpieniach w 70. roku życia. Spaventa był dzieckiem Abruzzów, które wydały tylu sławnych uczonych, pisarzy i mistrzów sztuki. Jako 25-letni młodzieniec stanął już na czele ruchu narodowego w Neapolu, a kiedy król Ferdynand, odbierając ledwo co przyznaną wolność, przez swoich Szwajcarów kazał postów rozpędzić, Spaventa pierwszy odważnie przeciw wiarołomstwu monarchy wystąpił i wygłosił sławną mowę, za którą najpierw na śmierć, potem zaś przez króla, z obawy przed gorszymi następstwami, w drodze łaski skazany został na galery. Z stoickim spokojem znosił Spaventa męki wygnania i utrzymywał na duchu upadających spółników niedoli. W r. 1859 król chcąc się pozbyć politycznych przestępców, kazał ich zawieźć do Brazylji. W drodze jednak, koło Kadyksu, podnieśli bunt na okręcie i spowodowali kapitana, że ich zawiózł do Anglii. Tutaj dopiero wygnanie po dziesięciu latach niewoli, swobodnie odetchnęli. Spaventa podążył do Turynu, a ztąd do Florencji, gdzie objął redakcję dziennika *Nazione*. Kilka miesięcy później powołany został na ministra spraw wewnętrznych do Neapolu. Od r. 1860 do 1880 należał do Izby. Od r. 1873 do 1876 był ministrem robót publicznych.

Mąż w przekonaniach swych twardy, ani raz w życiu na krok od nich nie odstąpił. Ze Spaventą chluba wolnej Italii schodzi do grobu.

**Tuczenie koni.** Towarzystwo opieki nad zwierzętami w Królewcu urządziło zakłat tuczenia koni, aby tym sposobem ludziom dać smaczniejsze pożywienie w tłustem mięsie końskim, a koniom ostatnie chwile istnienia złagodzić, gdyż dokąd koń stary i niezdolny do pracy był aż do ostatecznego upadku sił używany. Odtąd człowiek, mający widoki na lepszy zbytek konia, będzie go staranniej ochraniał.

**Genialny podstęp.** Przed niedawnym czasem włamali się złodzieje do mieszkania prałata Augusta Mancini'ego. Złodzieje wynieśli z mieszkania prałata sutą zdobycz, zapomnieli jednak banknot 500-lirowy wyjąć ze stolika. Pisma podając sprawozdania, nie omisszkały i ten fakt zanotować. W kilka dni po spełnieniu kradzieży, zjawia się u prałata mężczyzna, który się przedstawił jako tajny agent policyjny i przedłożył swą legitymację. Zakomunikował prałatowi, że policja wpadła na trop sprawców kradzieży i że jeden z rzezimieszków znajduje się już w aresztach. Prałat ucieszył się mocno z tej wiadomości. Agent zaś dodał, że jest podejrzenie, iż sprawcy kradzieży znajdowali się w styczności z fałszerzami banknotów. Dla skonstatowania tej okoliczności rozpoczęto badanie. Uwięziony łotrzyk oświadczył, że towarzysze jego pozostawili prałatowi fałszywy banknot 500-lirowy, wzięwszy prawdziwy. „Na Boga, co mówisz?” — zawołał prałat i pobiegł natychmiast do stolika, by przynieść ów banknot. „W rzeczywistości — rzekł agent, oglądając banknot — mnie się zdaje, że jest sfałszowany. Papier jakiś dziwny.” — „Niemożliwe!” — „Księżę dobrodzieju — rzekł agent — najlepiej ksiądz zrobisz, jeżeli banknot ów oddasz do prefektury. Tam natychmiast zbadają, czy banknot jest dobry czy sfałszowany. Poszlij ksiądz ot np. swą kucharkę ze mną i w pół godziny sprawa będzie załatwiona.” Tak się też stało. Prałat wręczył banknot agentowi, który odszedł z kucharką... i czekał. Rzekomy agent atoli na skrócie jednej z bardzo ożywionych ulic zniknął kucharek z oczu. Prałat czekał i czekał, wreszcie sam poszedł do prefektury, tam atoli ani o przychwytyciu sprawców kradzieży, ani o fałszywym banknocie nie a. nie nie wiedziano. Doszedł więc prałat do przekonania, że łotrzyki nie darowali mu tych 500 nieskradzionych lirów i genialnym podstępem go „wykiwali”.

**Fałszerze monet.** Policji berlińskiej udało się w tych dniach schwytać bandę fałszerzy monet na gorącym uczynku, gdy wyrabiali pięć, dwu i jednomyrkówki. Fałszerzami mają być... niestety Polacy. Przy rewizji znaleziono 1055 marek sfałszowanych.

**Z Wydziału związku** polskich towarzystw sokolich otrzymujemy następujące pismo: „Druhowie! D. 2. i 3. lipca br. odbędzie się w Inowrocławiu drugi zlot wielkopolskich Sokolów. Mimo trudnych stosunków braknąć nas tam nie powinno, bo i praca tam najtwardsza i pamiętajmy, że w roku zeszłym nie brakło u nas braci Wielkopolan. Gdy czas już krótki, przeto na tej drodze przypominamy Towarzystwom związkowym ten obowiązek. Krzając się; hasło: do Inowrocławia! Za wydział związku *Romanowicz*.”

**Festyn na rzecz korpusów wakacyjnych** odbędzie się w nadchodzący czwartek w parku Kilińskiego. Urządzeniem festynu zajmuje się liczny komitet, na którego czele stoi pani Marchwicka. Komitet postarał się o kilka punktów programu, które będą niemałą przynętą. Nabywający bilet do parku uzyskają prawo bezpłatnego zwiedzenia placu wystawowego. Na festynie wystąpi też podobno balonista warszawski.

„Skafa” urządziła dziś zabawę towarzyską ogrodową połączoną z przedstawieniem amatorskim.

**Stypendja.** Minister wyznał i oświecenia nadał stypendja po 1,000 złr, w celu odbycia podróży naukowej do Włoch i Grecji w półroczu letnim roku szkolnego 1893/4 prof. gimn. akad. we Lwowie, Konstantemu Luczakowskiemu i prof. gimn. w Drohobyczu, Franc. Zychowi.

**Mianowania.** Kontrolorzy podatkowi: Wojciech Krzeptowski, Ant. Dominikowski, Wojc. Patryn, Bogusław Kucharski i Wojc. Sasorski zostali mianowani poborcami podatkowymi w IX. klasie rangi; dalej adjunkci podatkowi: Marc. Krajewski, Lzyd. Podlaskiecki, Herm. Keller, Wład. Hisehtin, Mac. Lipowski, Antoni Hilewicz, Piotr Peniszkiwicz i Ludwik Ostrowski kontrolorami podatkowymi w X. kl. rangi; praktykanci podatkowi: Józef Kulezycki, Tad. Gregorowicz, Tad. Blumski, Konst. Kumor, Józef Grandowski i Józef Litwiński, — prowizoryczni adjunkci

podatkowi: Wład. Piotrowski, Jan Sarama, Kazim. Stankiewicz, Józef Podwyższynski, Karol Kwintkowski, Edw. Królikowski, Stan. Michałowski, Wincenty Krupiński, Edw. Pacanowski i Karol Zajac, — praktykanci podatkowi: Stan. Wilczek, Broośław Werner, Marjan Czernik, Eug. Liebbart, Tad. Drozd i Alfred Winter adjunktami podatkowymi w XI. kl. rangi.

Dyrekcja poczt i teleg. przeniosła asystentów poczt. Józefa Zborzila z Tarnowa i Gustawa Jakubczaka ze Złoczowa do Lwowa, tudzież Józefa Podrażnika z Tarnowa do Krakowa.

**Wybory do Rady miejskiej w Krakowie.** Dnia 24. bm. odbyły się wybory w kole II. oddziale pierwszym (wielka własność). Wybrano pp.: dra Stan. hr. Tarnowskiego, Stef. Muczkowskiego, Michała Chylińskiego i dra Pawła Popiela. Zwyciężyła zatem w zupełności lista konserwatywna.

## Teatr, literatura i sztuka.

**Teatr hr. Skarbka.** Dziś „Sprawa Clemenceau”, dramat w 5. aktach A. Dumasa.

**Hołd Lenartowiczowi.** Nakładem Gebetnera i spółki w Krakowie wyszła bardzo pięknie i starannie wydana książka, poświęcona lirnikowi mazowieckiemu. Zawiera ona portret poety z fotografii florenckiej, słowo wstępne, życiorys poety według jego listów, ostatnie chwile i pogrzeb we Florencji, postanowienie sprowadzenia zwłok do kraju, rywalizacja Krakowa ze Lwowem, lista członków komitetu urządzającego uroczystość, wykaz ogłoszonych drukiem prac poety, pogląd na poetycką działalność Lenartowicza (napisał dr. Adam Bełcikowski), sprowadzenie zwłok poety do ojczyzny i pożegnanie we Florencji, przeniesienie zwłok przez Wiedeń, (mowa p. Lewickiego i studenta), otwarcie trumny w Krakowie, przeniesienie zwłok z dworca kolei do kościoła NP. Marji, przemówienie prezydenta Krakowa, dzień 12. czerwca 1893 w Krakowie, mowa żałobna ks. Bogdańskiego, pochód na Skalkę, porządek pochodu deputacji, wykaz wieńców, nazwiska delegatów, przemówienie ks. przeora Paulinów, mowa wieśniaka Wójcika i przemówienie p. Asnyka.

**Pani Stachowiczowa** w Krakowie. Czytamy w *N. Reformie*: „Szereg gościnnych występów na krakowskiej scenie rozpoczęła we Lwowie p. Felicja Stachowicz-Grekowa rola Jadwigi Ochotnickiej w „Klubie kawalerów”. Zasadniczym rysem talentu p. Stachowicz jest szczerost i naturalność w głosie, ruchach i ujęciu całej postaci. Te właściwości gry, zastosowane do roli Ochotnickiej dopomagały artystce do zwycięstwa. Publiczność przyjmowała artystkę lwowską, a swą dawną ulubienicę bardzo życzliwie”.

**Jana Styki** portret arcyks. Leopolda Salwatora lada dzień wystawiony będzie w naszym salonie sztuk pięknych. Nadto pozyskał zarząd wystawy cykl złożony z 8 wspaniałych rysunków artysty Czesława Jankowskiego a przedstawiający „Sen”. Prace te wysłano już z Krakowa, gdzie były wystawione z ogromnym powodzeniem.

Z nowości wystawiono Bratkowskiego „W parku”, Łasińskiego „Zima”, Stasiaka „Wiosna” i Skrutka dwa krajobrazy „Na łące” i „Wieczór”.

## Z lwowskiej Rady miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie rozpoczęło się o godz. 7 m. 20.

### Pomnik Sobieskiego... w powietrzu.

Na wstępie zawiadomił prezydent p. Mochnacki, że artysta-rzeźbiarz p. Tadeusz Barącz nadesłał pismo do reprezentacji miasta, w którym zawiadamia, że cofa swoją ofertę. P. Mochnacki zakomunikował, że list ten pełen goryczy odstąpi komisji pomnikowej.

### Eldorado dla artystów.

List Barącz wystosowany do reprezentacji m. brzmi następująco.

„Z chwilą wniesienia mojej propozycji, żaden z moich kolegów, oprócz p. Marconiego, nie starał się stawiać mi przeszkody. P. Marconi starał się jako członek komisji, w tym celu wybranej, i przez swoich protektorów w radzie miejskiej, aby rozpisac konkurs... rzekomo dla sztuki polskiej. Gdy się to nie udało, życzliwi p. Marconiemu stawiali mi takie warunki w komisji, którychbym przyjąć nie mógł, w końcu złożył p. Marconi na ręce swoich protektorów ofertę wykonania takiego pomnika „wprawdzie drożej, ale i lepiej”. Równocześnie przedstawiono obliczenie moich nadmiernych zysków, jakie wyciągnę z roboty tego pomnika. Rzuca się na mnie podejrzenie, jakoby na radzie miejskiej dobry interes chciał zrobić”.

**Nie łatwa konkurencja.**

„Konkurencja moja z p. Marconim jest nie możliwa, po prostu dla tego, że on nie płaci ani za pracownię, którą ma za darmo jako profesor w gmachu politechniki, ani za opał i oświetlenie — może nawet i robotnikom płacić nie potrzebuje. Może więc za daleko niższą cenę pomniki wykonywać, albo na nich w dwójnasób zarabiać. Zebrawszy wszystkie fakty agitacji przeciwko mnie skierowane, oświadczam, że od wykonania pomnika odstepuję i ofertę moją cofam, zostawiając p. Marconiemu i jego protektorom swobodę i otwartą drogę do dalszego działania.“

**Rozczarowanie artysty.**

„Jako dziecko tego grodu, od pradziadów tutaj zamieszkały, z zamilowaniem do sztuki kształciłem się za granicą, kosztem rodziców, bez stypendjów. Gwiazdą przewodnią był dla mnie mój kraj i moje kochane miasto rodzinne, któremu pracę i usługi w dani nieść pragnąłem. Z jakimi nadziejami witałem gród mój, ten tylko pojmie, co to przeżył.“

Jakie zaś rozczarowanie mnie spotkało, widzi- my to teraz po 20-letnim czekaniu i walce bez- owocnej. Widząc, że dla nauki mej, pomimo wszel- kich warunków do bytu, trudno znaleźć nawet pole do działania. w obec stosunków opanowanych przez jedne i te same ciagle decydujące sfery, zrobiłem jeszcze jedną rozpaczliwą próbę, oia- rując się z pracą swoją, wykonania pomnika dla So- bieskiego, aby zadokumentować choć jedną pracę poważną swoje we Lwowie istnienie. A czy mną kierowała chęć zysku, to trzebaby dopiero fachowo z kredą w rękę obliczyć i przedstawić różnicę wy- datków, jakie każdy z nas porobił na tylołotnią na- ukę i czas 20-letniej przymusowej bezczynności we własnym kraju i grodzie.“

**Komisja od parady.**

„Za pragnienie moje otrzymania choć jednej poważnej pracy, co mnie spotyka? Oto przed 5 la- ty uchwała Rada miejska udzielenie mi tej pracy, wybiera komisję, która 5 lat potrzebuje na zdecy- dowanie się, czy dać lub nie dać mi tej roboty a dowanie się, czy dać lub nie dać mi tej roboty a- zanie wyraziwszy żadnych zarzutów lub żądań, ża- nych fachowych obliczeń i nie zdawszy sprawo- dzenia krytycznego ze strony artystycznej, przedsta- wiła mnie, jako wyzyskiwacza tej gminy, a uczyni- ła to wszystko dlatego, ażeby pewien element, chciwy na odebranie wszystkich robót i tę robotę otrzymał.“

**Rezygnacja i pożegnanie.**

„Zostawiam mu przeto tę robotę, której tak la- knał i szczęście Boże w pracach jemu tylko właści- wych. Ja z przepelnionem żalem sercem, pójdę szu- kać, z siwiejącym dzisiaj włosem, pola do dzia- łania między obcymi ludźmi. Wam zaś, Ojcowie miasta, nie daj Boże dożyć chwili, by synowie wa- miasta, nie daj Boże dożyć chwili, takie owoce i zyski zbierali, jakie ja w rodzinnem mojem gnieździe ze- brałem.“

**Refleksja.**

„To spowiedź artysty z Bożej łaski, zaenego o- bywatela... którego ringowe nasze stosunki dopro- wadziły do takiego kroku... Czyż dziwić się można, że tyle u nas talentów marnieje i ginie?... Sam ta- lent u nas nie nie znaczy, zacność charakteru, ucz- ciwość, przekonania — to głupstwo! Jeżeli nie zwą- chasz się z klika, nie wyrzeczysz się idealów i prze- konań, lapy lizać nie będziesz i z kreaturami prze- różnami się bratać a godności swej dla milego gro- dźmi, nie daj Boże dożyć chwili, by synowie wa- miasta, nie daj Boże dożyć chwili, takie owoce i zyski zbierali, jakie ja w rodzinnem mojem gnieździe ze- brałem.“

W dalszym ciągu \* posiedzenia upoważniono komisję administracyjną do wdrożenia rokowań z rządem, celem wydzierżawienia na dalszy szereg lat akwezy przez gminę z wolnej ręki bez licytacji. Ko- misja uproszona została do merytorycznego zała- twienia tej sprawy.

Głosowanie na prezentę dwóch starszych nau- czycielek powtarzano dwukrotnie, i większością gło- sów zostały wybrane panny Wilczyńska i We- elewska.

Do stypendjum Głowińskiego został zapropo- nowany medyk Walsleben, syn mieszczanina lwowskiego.

Na poprzednią interpelację dra Dziędzielewicza co do urzędzenia corsa na Wysokim zamku prezy- dent odpowiedział był, że mu nie o tem niewiado- mo, tymczasem corso to wczoraj się odbyło.

Wynik głosowania do komisji specjalnych jest następujący:

**Komisja dla administracji niestających do- chodów:** Getritz, Gołab, Łukawski, Michalski, Pie- pes, Schayer, Zima, Duleba, Marjański. Zastępcy: Ciuchciński, Grabiński Gross.

**Komisja prawnicza:** Byk, Duleba, Duniewicz, Dziędzielewicz, Gryziecki, Löwenstein, Małachowski, Marjański, Pięta, Roszkowski.

**Komisja dyscyplinarna:** Czerny, Czyżewicz, Duniewicz, Goldman, Gostyński, Lewicki, Pięta.

**Komitet zarządzający funduszem pożyczko- wym im. Fr. Józefa:** Baczewski, Bardasz, Ciuch- ciński, Czerny, Duleba, Kordys, Michalski.

**Do Rady administracyjnej fund. hr. Skarb- ka:** 1. Zima. Zastępca Ciesielski. 2. Michalski. Za- stępca Walichiewicz.

**Do Rady szkolnej okręgowej:** Pięta i Roma- nowicz. Zastępcy: Getritz, Marjański.

**Komisja wymiaru taks wojskowych:** Beiser, Żebrowski. Zastępca Barszczewski.

**Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.**

**Czerniowce** 24. czerwca. Dalszy ciąg rozpra- wy o nocny napad z 17. lipca 1892 młodzieży ru- muńskiej i policji na Sokołów, rozpoczął się wczoraj przed sędzią Jakubowiczem. Wszyscy świadkowie zgodnie potwierdzili szczegóły podstępного napadu i pełne męskiej godności zachowanie się Sokołów. Z przemówień stron głębokie wrażenie sprawiła mo- wa adwokata Zipsera z Kołomyi, który przedstawił całą potworność napadu i okrzyków „pereat Polo- na“ ze strony młodzieży narodu, który sam zasnął, jak my, niewoli i walczy o odrodzenie własnej oj- czyny. Dzisiaj zapadł wyrok. Ponieważ bezpośredni czynny sprawcy uchylił się przed doreczeniem wezwań, sąd zastanowił ściganie tychże, aż do ich wysłędzenia. Z oskarżonych Rumunów, którzy zjawili się na roz- prawie, zasądzony akademik Bezar, jako podrzęgacz na 100 zł. albo 5 dni aresztu, a czterej policjanci na miesiąc i na 14 dni aresztu.

**Berlin** 24. czerwca. Podczas wyborów ścisłej- szych w dniu wczorajszych wybrano 3 socjalistów, 1 nacjonaliberała, 1 konserwatystę i 1 kandydata centrum.

**Rzym** 24. czerwca. *Moniteur de Rom* wzy- wa Austrię i Niemcy do poczynienia koncesyj pa- pieżowi, celem wspólnego zwalczania socjalizmu. W tym celu przywróconą musi zostać świecka władza papieża.

**Wiedeń** 25. czerwca. Program prac parlamen- tarnych sesji jesiennej ma być najprzód uchwalenie budżetu, następnie przedłożenie w sprawie regulacji waluty i przedłożenie o nowej organizacji obrony kra- jowej. Koło polskie ma zająć stanowisko za ograni- czeniem kompetencji sejmów w sprawie tworzenia nowych sądów i za utworzeniem stałej większości z Niemcami.

**Giełda:** Kredyty 339.62, renta majowa 98.15, węg. renta złota 116.25, ruble 129.75.

**Berlin** 25. czerwca. Przy wczorajszych ścisłej- szych wyborach zdobyli tu socjaliści 3 mandaty. Tylko w pierwszym okręgu wyszedł wolnomyślny Lan- gerhans. Upadli Virchow, Munkel i Baumbach. Socja- liści cieszą się ze zwycięstwa. W parlamencie będzie Berlin zastąpiony przez socjalistów, z wyjątkiem je- dnego mandatu.

Dalsze wyniki ścisłych wyborów są nastę- pujące: W Dzeźnie wybrany antysemita, w Strass- burgu socjalista Behel przeciw Petriemu, w Szczeci- nie socjalista, w Poznaniu Cegielski, w Królewcu Barina, w Charlottenburgu socjalista.

Do 12. godz. w nocy były wiadome wyniki z 63 wyborów ścisłych, z tych przypadają na kon- serwatystów 5, reichspartei 2, narodowo-liberałów 13, zjednoczonych wolnomyślnych 5, wolnomyślnych lu- dowych 6, południowo-niemieckiej partji ludowej 3, centrum 5, następnie 3 Polaków, 3 antysemitów, i 18 socjalistów.

Układy w sprawie traktatu handlowego z Rosją rozbiły się stanowczo. Niemcy odrzuciły rosyjskie pro- pozycje.

**London** 25. czerwca. Cesarz Wilhelm wyraził Anglii telegraficznie swe ubolewanie z powodu zato- nięcia okrętu Wiktorji. Ogółem utonęło 422 osób.

**Paryż** 25. czerwca. Mulat Norton przyznał się, że w porozumieniu z redaktorem Ducretem sfa- bryko- wał dokumenta.

**Berno** (szwajc.) 26. czerwca. Celem zapobieżenia niepokojom robotników zakazał rząd wszelkich obcho- dów i demonstracji.

**Petersburg** 25. czerwca. Następcą tronu poje- dzie 28. bm. przez Berlin do Londynu.

**Piekło w cerkwi.**

W myśl wniosku obrońcy dra Lewickiego uchwa- lił wczoraj trybunał przesłuchać świadków Iwana Kudryka, Zacharka Muzykę i Jacka Rawlika, wło- ścian z Butyn na tę okoliczność, że na czapce uni- formowej nie było róży. Obrońca prosił również o przesłuchanie tych świadków i na tę okoliczność, że wójt Muzyka zeznał onegdaj fałszywie, twierdząc, iż nie był karany za pijaństwo i że podczas ostatnich wyborów do sejmu był wyborcą. Trybunał przychylił się także i do tego wniosku. Zapytany wójt Muzyka, czy był karany za pijaństwo, oświadczył, iż nie wie o tem na pewno, gdyż nie rozumie się na paragra- fach. Być może, że wymierzono mu karę i za pija- ństwo. Wyborcą rzeczywiście nie był, tylko prawybor- cą. Wymienieni wyżej świadkowie zeznali, że chodzili na rusztowanie podczas malowania piekła, róży jed- nak na czapce uniformowej nie widzieli. Rusztowa- nie zdjęto przed 20. paźdz. zr.

O godz. 10<sup>1</sup>/<sub>4</sub> po zakończeniu postępowania do- wodowego odczytał przewodniczący 2 pytania posta- wione sędziom przysięgłym. Obrońca dr. Lewicki prosił o zmianę pytań w tym kierunku, ażeby wyra- źnie zaznaczonem było, przeciw jakim narodowościom podburzać mieli podsądni. Trybunał po sprzeciwieniu się zast. prokuratorji p. Gizowskiego, odmówił temu żądaniu, motywując to tem, że pytania postawiono w myśl przepisów ustawy.

P. Gizowski w ostatecznem przemówieniu, podtrzymując oskarżenie, powiedział, że bombastyczne frazesy, wygłoszone przez podsądnym nie idą w pa- rze z faktami. Rusini zarzucają Polakom, że mają niedostateczne poszanowanie dla cerkwi ruskiej i ję- zyka ruskiego — a tymczasem sami podsądni nie szanują swojej cerkwi, malując taki obraz piekła, wywołujący publiczne zgorszenie i opinię pomiędzy włościanami, że taki obraz kwalifikuje się do kar- czyny a nie do cerkwi.

Obraz ma wyraźną tendencję antypolską. Oma- wiając kwestję wyborów, uwidocznionych na obrazie „piekła“, zauważył zast. prokuratorji, że Rusini z o- bozu „twardych“ i „nowo-erystów“ godzą się na je- dno tj. że nienawidzą Polaków i żydów.

Obrońca dr. Lewicki zaprotestował przeciw tej „insynuacji“ i zastrzegł sobie dalsze prawne kro- ki przeciw takiemu wystąpieniu prokuratora. Wyrzcił ubolewanie z tego powodu, iż p. Gizowski wy- głosił oskarżenie w polskim a nie ruskim języku, za- strzegając się, iż nie działa z niechęci ku Polakom, lecz w interesie praw narodu ruskiego. Karygodność co do róży, konfederatki, kielbasy i wódki ustała z chwilą zamazania tych rzeczy. W piekle są wszystkie stany i narodowości, niema więc podburzania jednych przeciw drugim. Oskarżenie co do tego obrazu przy- pomina czasy inkwizycji i sprzeciwia się wolności religijnej. Jeżeliby piekło przedstawiało nawet wybo- ry, to nie naród polski zawinił korupcji wyborczej, lecz tylko poszczególni ludzie. Niewszędzie u nas przeprowadzają się wybory zapomocą wódki, kielba- sy i pieniędzy. Są także kandydaci, którzy wychodzą z urny jedynie z woli wyborców. W każdym razie niewinni podsądni, że istnieje u nas korupcja wybo- rcza — oni są artystami, którzy szukają motywów w swem otoczeniu. Prawy Polak, prawy Rusin i pra- wy urzędnik brzydzi się korupcją wyborczą. A zre- szta, czy Rusini popełniają czyn karygodny, starając się przeprowadzić swych kandydatów — gdyby na- wet podsądni mieli byli tendencję odstraszania przed korupcją, to nie byłaby to „karygodna borba“, lecz szlachetna, byłaby to „walka o prawo“.

Sprawa „piekła w cerkwi“ to czysto rytualna, obrzędowa i należy tylko do duchowieństwa — za- miast do sądu, powinno starsotwo było odnieść się do władzy duchownej. Naruszono swobodę cerkwi, bez wiadomości władzy duchownej, wkroczone do cer- kwi — ordynarjat założył przeciw temu protest, gdyż obraz nie wykroczył przeciw wierze katolickiej. Obraz ten jest wytworem fantazji — sztuka korzystająca za- wsze z największych swobód. Dantego za boską ko- medję [nie pociągano do odpowiedzialności sądowej, pomimo że konstytucji wtedy nie było — a piekło Michała Anioła znajduje się w papieżkiej kaplicy sykstyńskiej. W tem piekle mnóstwo było dygnitarzy. w „Ogniem i mieczem“ przedstawił Sienkiewicz w jaskrawych barwach borbę dwu narodów — całą wi- nę zwał na rusinów.

Nie wytoczono mu procesu, tak samo jak i au- torce powieści „Popy i popadzie“, zawierającej drasty- czną krytykę popów. Hugo i Zola smagają rozmaite stany. Matejko w „Iwanie Groźnym“ tak fatalnie przedstawił tego człowieka, a nikt Matejki nie oskar- żył o to, iż podburza przeciw dynastji rosyjskiej.

**ASFALTOWE ELASTYCZNE PŁYTY IZOLACYJNE**  
Smoleń angielską bezwodną.  
Fabryka wykonuje w całym kraju swoimi ludźmi, pokrycia dachów

**Włókno ulepszone ogniotrwałe do krycia dachów**  
Włókno 10 metrów długości 2 do 3.50

„Fryne“ Siemiradzkiego, to pełna nagość, a co do obrazu „Wazon czy kobieta“ słyzałem na wystawie, że patrycjusza rzymskiego wzięto za ruskiego księdza, a nawet za kanonika.

Co się tyczy wrogię usposobienia wszystkich stron ruskich dla narodu polskiego to najlepszym dowodem tego, że takiej borby nie ma, iż obraz piekła nikogo nie podburzył. Między Rusinami z jednej a Polakami, żydami i rządem z drugiej strony nie ma nienawiści — dowodem tego, że przed 2 laty sam rząd wziął w rękę akcję pogodzenia narodowości — a rozumni i wyrozumiali Polacy przystąpili do tej akcji. Jest teraz stadium porozumiewania się, które doprowadzić może do zgody.

Narodowi ruskiemu nie idzie tylko o cerkiew i język, lecz o całe równouprawnienie. Na wypadek, gdyby podsądnych zasądzono, powstałoby dopiero prawdziwe piekło w Butynach. Gdyby inteligencja ruska chciała podburzać lud, to uczyniłaby to wtedy była, gdy naród był całkiem ciemny — dziś inteligencja ruska niesie między lud oświatę i szerzy dobrobyt. Rozsądna polityka nakazuje łagodzić a nie jątrzyć, dlatego należy uwolnić podsądnych.

P. Giżowski odpowiedział, że za to, co powiedział o Rusinach, bierze na siebie całą odpowiedzialność. Odstąpienie od czynu karygodnego nie znosi karygodności — jeżeli przyłapano na uczynku zamazuje ślady i wypiera się następnie wszystkiego. Dalekobyśmy szli, gdyby w cerkwiach pod osłoną rytuału wolno było dokonywać zbrodni i występków.

Werdykt sędziów przysięgłych ogłoszony został o godz. pół do 3 popoł. Na I. pytanie co do p. Ustyjanowicza odpowiedzieli 7 *gt. tak*, 5 *nie* a na drugie pytanie co do Tomasiewicza 3 *tak* a 9 *nie*. Licznie zgromadzone na galerji damy ruskie przyjęły werdykt oklaskami — wtórowali im na dole. Przew. Zubrzycki skareil audytorjum za oklaski i ogłosił wyrok, uwalniający oskarżonych.

**NADESLANE.**

Aleksandra z hrabiów Dzieduszyckich  
**EMANUELOWA HR. DUNIN-BORKOWSKA**

właścicielka dóbr ziemskich,

po krótkich cierpieniach zgasła w Piątek dnia 23. Czerwca b. r. w 34. roku życia.

Wyprowadzenie zwłok z domu żatoby przy ul. Brajerowskiej pod l. 7 odbędzie się w Poniedziałek dnia 26 Czerwca b. r. o godzinie 4 po południu, do grobowca rodzinnego na cmentarzu Łyczakowski, na który to smutny obrzęd zrozpaczony mąż z dziećmi i rodziną zaprasza wszystkich krewnych, przyjaciół, znajomych i pobożnych chrześcijan.

Lwów dnia 23. Czerwca 1893.

„Concordia“

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. STANISŁAW SOCHANIK**

b. lekarz na klinice prof. Kaposiego i oddziale profesora Langa w Wiedniu  
mieszka plac Bernardyński l. 15. I. piętro; ordynuje od godz. 11—12 i od 3—5.

Zmiana mieszkania.

**Dr. Kazimierz Podlewski**

spec. chorób skórnych i wenerycznych, mieszka obecnie ulica Chorążczyzny l. 16.  
Ordynuje od godz. 11—12 i od 3 do 5.

OKULISTA

**Dr. TEODOR BAŁŁABAN**

b. s. asystent i lekarz na klinice profesora Borysikiewicza w Gracu po kilkoletniej praktyce specjalnej, ordynuje w chorobach i operacjach ocznych przy ul. Wałowej l. 7. Od g. 10—12 przed poł. i od g. 3—5 popoł. l. p. Dla biednych bezpłatnie.

Urzędownie koneksjonowane biuro elektro-techniczne  
**Walerjana Dzieślewskiego**

inżyniera cywilnego, Lwów Akademicka 19, podejmuje wszelkie roboty w zakresie elektrotechniki wchodzące i udziela bezpłatnie dotyczących wyjaśnień.

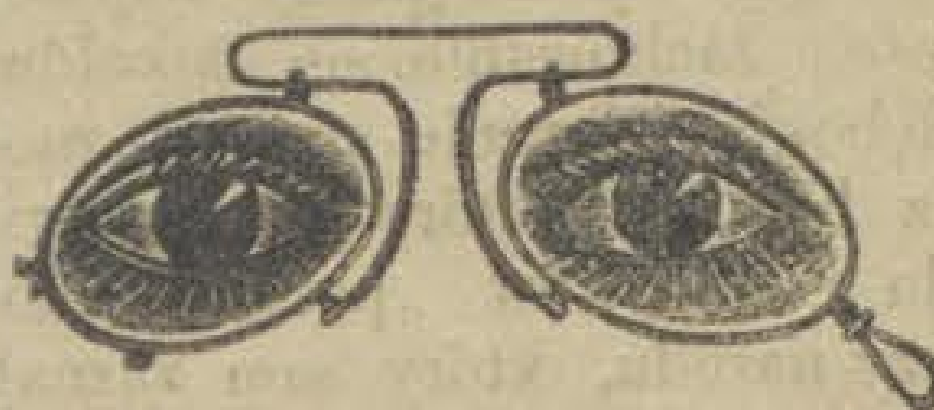
Asystent kliniki prof. Czyżewicza  
**Dr. Stanisław Kwiatkiewicz**  
b. operator kliniki położn. prof. Breiskyego i sekundariusz szpitala powsz. w Wiedniu mieszka przy ulicy Pańskiej l. 6. i ordynuje od 3—4 popołudniu.

**Dom bankowy i kantor wymiany Sokal i Lilien**

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po najdokładniejszym kursie dziennym bez doliczenia prowizji.

Jako pewną lokację kapitału polecamy:  
4% i 4½% Listy zast. Towarz. kred. ziem.  
4½% Listy zast. Banku krajowego.  
4% Obligacje propinacyjne.  
5% Obligacje komunalne.  
4% i 4½% Pożyczkę krajową.  
Zlecenia z prowincji skuteczniamy odwrotną pocztą.

**BENEDYKT KOPERNICKI**



optyk i mechanik „pod Kopernikiem“, Lwów, pl. św. Ducha (ulica Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu), poleca w wielkim wyborze i po cenach najtańszych: okulary, cwikery, lornety, binokle, dalekowszkie, barometry, ciepłomierze, Arłometry mikroskopy, lupy, kompas, rajscajgi, taśmy miernicze, plawy, libele, manometry itp. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reperacje uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z prowincji odwrotnie.

**III. Zjazd prawników i ekonomistów polskich w Poznaniu d. II. do 14. września rb.**

Aby ułatwić komitetowi zjazdu rozłożenie prac i czynności takowego, uprasza tenże osoby, mające chęć uczestniczenia w zjeździe o jak najspieszniejsze zgłaszanie się pod adresem dra Kalksteina, sekretarza zjazdu, w Poznaniu przy ulicy Bismarcka nr. 8. z równoczesnem nadesłaniem 10 marek składki. Nietylko prawnicy lub ekonomiści z zawodu mogą być uczestnikami, lecz wszyscy, których sprawy prawne i ekonomiczne interesują, nie wyłączając kobiet, których udział w zjeździe będzie nader pożądanym.

Prawnicy i ekonomiści nasi z całego obszaru kraju nadesłali już do rąk komitetu liczne temata do odczytów i dyskusji na posiedzeniach plenarnych i sekwyjnych, z pomiędzy których następujące wyszczególniamy:

Stan. Szczepanowski: „O postępie ekonomicznym i społecznym Galicji od czasu zaprowadzenia samorządu“; dr. Leop. Caro z Krakowa: „Stan i organizacja kredytu włościańskiego w Galicji“; dr. Kalkstein z Poznania: „Rozwój osadnictwa kraj. we wschodnich prowincjach monarchji pruskiej i prawodawstwo rentowe“; prof. dr. Leo z Krakowa: „O zawodowej organizacji stanu rolniczego na wzór francuskich syndykatów“; prof. Milewski z Krakowa: „O walucie złotej“; prof. Stebelski: „Sądy karne w Galicji“; prof. Kleczyński: „O wychodźstwie w Galicji“; nadto inni nadesłali: „Gmina a parlamentaryzm“, „O przemyśle domowym z szczególną uwagą na ekonomiczne potrzeby obywateli“, „W kwestji taryf kolejowych“, „Kwestja małej własności ziemskiej w Rosji“, „Chroniczny charakter obecnego przesilenia rolnego.

W ogóle nadeszło dotychczas referatów przeszło 30.

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Wiedeń 24. czerwca 1893.	dziśszego	z dnia poprzed.
Alpiny	54 00	
Akcje węgierskiego banku kredytowego	413 00	
Banku anglo-austriackiego	150 50	
Unionbanku	252 20	
kolei Karola Ludwika	218 00	
kolei północnej	295 50	
kolei południowej (Lombardy)	166 75	
Losy tureckie	50 40	
Akcje kolei państwowej	307 15	
Lwowsko-Czerniow.	257 75	
Galic. propinacja	98 00	
Losy komunalne dew.	178 50	
Akcje Towarz. Turec. zarządu tytoniu	183 00	
4 proc. pożycz. kraj. z r. 1893	96 20	
Elbethal	237 00	
Akcje Banku dla krajów koronnych	251 50	
Renta węgierska złota 4 proc.	116 20	
Akcje Bankvereinu	123 20	
Rosyjski rubel papierowy	129 95	
Węgierska renta koronna	94 90	

Lwów, z ulicy Bandlowej, 24. czerwca 1893.

Akcje za sztukę.	placa	żądają
Kolei galicyjsk. Karola Ludwika po 200 zlr. m. k.	216 00	219 00
Kolei lwowsko-czern.-jaskiej po 200 zlr. w. a.	256 00	259 00
Banku hipotecznego galicyjskiego po 200 zlr. w. a.	375 00	—
Banku kredytow. galicyjskiego po 200 zlr. w. a.	—	215
<b>Listy zastawne za 100 zlr.</b>		
Banku hipotecznego 5 proc. w. a. w 40 l.	101 20	101 90
wylos. z 10 premia	110 10	110 80
4 i pół proc. los w 50 l.	100 00	100 70
Banku krajowego 4 i pół proc. w. a. los w 51 l.	100 50	101 20
Tow. kred. gal. ziemsk. 4 prz. w. a. i. emis.	98 50	—
4 proc. w. a. los w 41 i pół l.	98 00	—
4 i pół proc. w. a. losy 52 l.	100 00	100 70
4 proc. w. a. los w 56 lat.	98 20	—
<b>Listy dłużne za 100 zlr.</b>		
Gal. zakł. kred. włośc. w likwidacji (dawniej 5 proc.) 2 i pół proc. w. a.	—	—
Ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicji i Bukowiny w likwidacji 6 proc. los w. a. w 15 lat.	50 00	—
<b>Obligacje za 100 zlr.</b>		
Indemnizacyjne galicyjskie 5 proc. m. k.	—	—
Galicyjsk. funduszu propinacyjnego 4 proc. w. a.	97 80	98 50
Bukow. funduszu propinacyjnego 5 proc. w. a.	103 00	—
Oblig. komunalne Banku kraj. 5 proc. w. a. I. em.	—	—
Komunalne Banku krajowego 5 proc. II. emisji	102 25	—
Pożyczki kraj. 6 proc. w. a.	105 00	—
4 i pół proc. w. a.	100 40	101 10
Pożyczki krajowej 4 proc. w. a.	96 20	—
4 proc. koronaej	96 20	96 90
<b>Losy.</b>		
Miasta Krakowa	23 00	25
Stanisławowa	40 00	42
<b>Monety.</b>		
Dukat cesarski	5 80	5 90
Napoleonor	9 75	9 85
Pół imperjal	9 90	—
Rubel rosyjski srebrny	1 23	1 32
papierowy	1 29 50	1 30 50
100 marek niemieckich	60	60 50

**Przyjechali do Lwowa**

dnia 24. czerwca b. r.

Hotel ŻORŻA. A. Narbutowa z Kołomyi, A. hr. Starzeński z Dąbrowki, F. hr. Chorinsky z Borchni, E. hr. Dzieduszycki z Izidorówki, W. Horton z Anglji.

Hotel METROPOL. A. Korzeniowski z Żytomierza, S. Domain z Kołomyi, A. Burgthal z Wiednia, A. Tiszella, M. Burgthal, E. Hoerberger, A. i E. Gerhard, J. Busch i T. Iwanitsch z Wiednia, P. Hrischka ze Zloczowa.

**RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH**

ważny od dnia 1. czerwca 1893 według zegaru lwowskiego

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pociągowe		Pociągi osobowe	
	3-08	6-01	9-36	6-36
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3-08	6-01	9-36	6-36
Z Warszawy	—	6-01	9-36	6-36
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9-36	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki przez Tarnów	—	—	—	9-36
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/5 do włącznie 15/9)	—	6-01	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Stryj	—	—	9-06	1-08
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6-36
Z Podwołoczysk i Brodów na dworzec główny	2-48	10-02	9-46	6-21
Z Podwołoczysk i Brodów na dworzec Podzamecz	2-34	9-46	9-21	5-55
Z Suczawy	10-11	—	7-59	12-51
Z Kimpolungy	10-11	—	7-59	—
Z Radowic	10-11	—	7-59	7-11
Z Berhomotu n. S. i Czudyna	10-11	—	—	7-11
Z Nowosiolicy	—	—	—	7-11
Ze Słobody rungurskiej kopalni	10-11	—	—	7-11
Z Husiatyna przez Halicz	10-11	—	7-59	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12-51
Z Belzca	—	—	—	5-26
Ze Sokala	—	—	8-16	5-26
Z Ławocznego, (Pesztu, Miskolca, Serenca, Munkacza, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9-06	1-08
Ze Stryja	—	—	—	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	9-52	—
			2-38	—
<b>Ze Lwowa odchodzą:</b>				
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlin)	3-01	10-41	5-26	11-11
Do Warszawy	—	10-41	5-26	7-36
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki przez Tarnów lub Rzeszów	—	10-41	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	7-36
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów	—	—	5-26	—
Do Muszyny-Krynicy przez Stryj	—	—	—	8-01
Do Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	10-41	5-26	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego	6-44	3-20	10-06	11-11
Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamecz	6-56	3-32	10-40	11-33
Do Suczawy	6-36	—	10-39	3-31
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3-31
Do Husiatyna przez Halicz	6-36	—	—	10-56
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10-36	10-56
Do Nowosiolicy	6-36	—	—	—
Do Berhomotu n. S. i Czudyna	6-36	—	—	—
Do Radowic	6-36	—	—	10-56
Do Kimpolungy	6-36	—	10-36	—
Do Sokala	—	—	9-56	3-31
Do Belzca	—	—	9-56	7-31
Do Borysławia przez Stryj	—	—	7-21	10-36
Do Ławocznego (Munkacza, Serenca, Miskolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj)	—	—	7-21	8-01
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10-26	8-01
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj	—	—	10-26	—
Do Stryja	—	—	—	3-41

Uwaga. Godziny drukowane grubemi literami oznaczają porę nocną od godziny 6. wieczór do 5:59 rano.

## Rozmaitości.

**Przesadny biurokracizm** urzędników włoskich zaznaczył się znów wstrząsającą sceną, którą opisują dzienniki neapolitańskie. Do biura emerytalnego w pałacu S. Giacomo, w Neapolu, przybyli w tych dniach dwie młode, ubogo ubrane dziewczęta, prosząc ze łzami w oczach urzędnika o wypłatę na rzecz matki skromniejszej emeryturki wdowie, sama bowiem, będąc umierającą, przyjsię po nią nie może. Biurokrata jednak, zastaniając się paragrafami prawa, nie chciał ani na jotę od nich odstąpić. — „Matka musi tu być sama” — odpowiedział uparcie, niezmiękczone łzami i prośbami. Dziewczęta, przyciśnięte potrzebą, głodne, jak same później zeznały, a pragnące przedewszystkiem ratować chorą matkę, powzięły wówczas szalone postanowienie. Oto pobiegły do domu i po godzinie wniosły do sali na rękach chorą staruszkę, która, walcząc już od rana ze śmiercią, zmarła przed ukończeniem! Straszny krzyk i płacz nieszczęśliwych córek, oraz widok trupa staruszki — oto scena, rem zmarła, przed owymi kratkami — oto scena, której dzienniki neapolitańskie nie podejmują się nawet opisać, dodając tylko, iż w całym mieście postęp zagorzałego biurokraty wywołał powszechne oburzenie. Ponieważ zaś straszna ta scena rozegrała się około 10. zrana, a komisja sądowo-lekarska zdążyła zejść na miejsce dla oględzin zwłok dopiero około 6. wieczorem — trup staruszki zatem musiał w biu-

rze owem pozostawać przez ośm godzin! Ładne stosunki pod tem włoskiem uroczem niebem!

**Antykwarnia** L. Rosenthala w Monachium wydała trzeci tom swojej „Biblioteka Slavica”, obejmujący katalog przeszło 2200 rzadkich dzieł polskich, lub dotyczących Polski. Nie brak między nimi białych kruków, a znajdują się także i rękopisy niemałej wartości. Ceny niekiedy wcale umiarkowane, niekiedy nader słone. — „Biblia” Wujka z r. 1599 kosztuje 480 marek, „Postylla” tegoż z r. 1584, sto kosztuje 480 marek, „Postylla” Białobrzeskiego (1581) 120 marek, „Mszał” krak. z 1545 r. trzysta marek, Kochowski-go „Annaly” (1683) 150 m., Długosza Żywot św. Stanisława 150 m., Niesieckiego „Korona Polska” 400 m., Statut Łaskiego r. 1506 (egz. defekt) 100 m., Drużbickiego „Opera ascetica” (Ingolstadt, 1732) m., Łęczyckiego S. J. „Opuscula” (1724) 270 m., Brudzewskiego Komentarze astronomiczne (1495) 80 m., tyleż „Pisma” Kochanowskiego w wyd. z r. 1601 i Skargi „Zawstyżenie Aryanów” z roku 1600, „Kronika” Miechowity (wyd. z r. 1521) 120 marek itp. Wartość rękopisów (a są między niemi także i z końca XIV. wieku) tylko przy naocznem tychże oglądaniu oznaczyćby można.

### Corso kwiatowe.

(Ballada).  
O wypukłym gorsie  
Jedzie pani w Corsie,

Ubrana ma w kwiaty  
Służbę i bachmaty.  
I sama przy buście  
Bukiet w dobrym guście  
Bukiet piękny trzyma,  
I szuka oczyma,  
Którego z młodzieży  
Kwiatami uderzy,  
Szuka okiem koni,  
Co ma graf Antoni,  
Zna tych koni parę  
Dobrej miary, kare —  
Widzi je zdaleka —  
Kwiat podniosła, czeka.  
I gdy się mijali  
Ona kwiatem wali.  
A tam ktoś w powozie  
„Aj waj! — krzyknął — Bozie!”  
Bo trza było trafa,  
Że konie od grafa —  
I powóz i cugi  
Wziął żydek za długi,  
I zaraz w nich z forsa  
Wyjechał na Corso. —  
Więc myłka się stała.  
Hrabina zemdlała —  
A publika cała  
Okrutnie się śmiała.

przez władze sanitarne zbadany  
**SARGIA** środek do czyszczenia zębów.  
**KALODONT**  
Do nabycia w aptekach i drognerjach itp. 1 sztuka 35 ct.

**Żadna zabawka**  
żadne oszukaństwo, tylko czysta, święta prawda!  
**Tylko zlr. 3.50.**  
Zegarek kieszonkowy, remontoir  
pod gwarancją znakomicie i dokładnie idący, ze skazówką sekundową, w doskonałej, polerowanej, świecącej kopercie niklowej, zastępujący każdy inny srebrny lub złoty zegarek.  
Każdy, zamawiający taki zegarek otrzyma z zegarkiem następujące przedmioty daremnie:  
1 piękny łańcuszek, 1 artyst. wisior, 1 różnymi kamyczkami wysadzany pierścienek, 1 parę pięknych kuleczek, 1 piękny nożyk z wykwintem.  
**Niechaj nikt nie wątpi**, gdyż powtarzam, że to nie jest żadną zabawką, żadnym oszustwem tylko najczystsza, najświętszą prawdą i zwracam każdemu pieniądze, kto tym zegarkiem jest niezadowolony. Na leży się spieszyć z zamówieniem tego znakomitego zegarka, póki mały zapas starszy. Wysyłka za pobraniem pocztowym.  
**Apfel's Taschen-Uhren-Versendung, Wiedeń. Stadt, Wolfengasse 1 K.**

**Maszyny parowe**  
w sile 8 do 100 koni ze sterem Rider, najnowszej budowy, w znakomitem wykonaniu ma na składzie i może natychmiast dostarczyć  
**ks. Salma fabryka maszyn w Blansku.**  
Również zawsze w zapasie **szybko bieżące motory** (system Westinghouse) w sile od 3. do 50 koni. — Wyrabia się też na zamówienie w najkrótszym czasie **parowe maszyny wentylowe** jednotokowe, jakoteż z urządzeniem **Compound**, **kotły parowe** każdej wielkości i każdego systemu, nareszcie **kotły z rurami wodnymi**. Gwarancja za najmniejsze zużycie pary. Dla **transmisji** lekkie modele.

**Inteligentny człowiek**  
chcący się poświęcić pośrodku  
**W ubezpieczeniu na życie**  
na placu lwowskim, znajdzie posadę i poparcie w jednej znakomitej krajowej instytucji.  
Obszerne oferty pod lit. L. B. 3214 można składać w administracji „Kurjera Lwowskiego”.

Czyści krew, wzmacnia, odmładza i odnawia cały organizm, podnosi siły dające sen: **apetyt sławna wódka z ziół leczniczych ks. Kneippa**  
**KNEIPPÓWKA.**  
Cena fiaski 1 zlr. — W składzie materiałów  
**LEOPOLDA LITYŃSKIEGO**  
Lwów, 2. Kopernika 2.  
Na prowincję wysyła się odwrotną pocztą.

**REKAWICZNIK**  
obeznany z ekspedycją sklepową, młody, mówiący chociaż trochę po niemiecku, potrzebny jest do magazynu **rekawiczniczego F. LUBAŃSKIEGO w Krakowie** plac Dominikański 3.

**SER**  
na model ementali w najlepszej jakości zawsze do nabycia. **Zarząd dóbr Państwa Grębów.** (Pocztą w miejscu).

## ZAKŁAD ZDROJOWY MORSZYN koło Stryja

wynajmuje letnie mieszkania po 1, 2 3 15 pokoi, w świeżo odrestaurowanych w parku położonych budynkach, które obejmują 35 pokoi umeklowanych, 4 kuchnie, salę restauracyjną i balową. Osobne kuchenki mogą być na żądanie urządzone. Park przylega do lasów szpilkowych miejscowych i kameralnych; zakład położony na podgórzu karpackim ma wszystkie warunki uzdrowiska klimatycznego, rzeczkę i kolonię wakacyjną dziewcząt. Stacja kolejowa cznego, rzeczkę i kolonię wakacyjną dziewcząt. Stacja kolejowa tuż przy parku, codzień kursuje po 3 pociągi tam i na powrót ze Lwowa o 2 1/2 godz. jeżdżie. Cena pokoju od 25 do 35 zlr. na cały sezon. Bliższej informacji na miejscu udzieli przełożony obszaru dworskiego p. Tadeusz Laszko lub Zarząd Towarzystwa lekarskiego galic. Lwów, ulica Cłowa 2.

**Ceny niższe o 15%**  
**Towarzystwo powroźnicze w Radymnie**  
Stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną i subwencjonowane przez Wysoki Wydział kraj. we Lwowie poleca swoje **wyroby powroźnicze i sieciarskie** tudzież pasy do maszyn, liny kafarowe i promowe, gurtę do wybijania wozków, chodniki na korytarze itp.  
Wszelkie wyroby ozdobne jako to: nakrycia salonowe na stół, franki do okien, siatki do łóżeczek dzieciennych, torebki myśliwskie, hamaki, sieci do polowania, sieci na konie od much i śniegu itp. wykonywane bywają starannie na osobne zamówienia.  
Towarzystwa posiadają swe składy komisowe: we Lwowie: Centralny Bazar krajowy; w Przemyślu: Bazar im. Zybkiewicz; w Stanisławowie: Bazar towarz. handlowego; w Łańcucie: Towarzystwo produkcyjne i handlowe; w Dębicy: Towarz. handlowe; w Tarnowie: handel p. Antoniego Świdzkiego.  
— Cenniki gratis i franco. —  
**Dyrekcja:**  
Ks. Leon Pastor. **Marceli Świechowski.**

## Przewodnik adresowy lwowski

umieszczany będzie w każdym numerze niedzielnym.

Adresy jednowierszowe petitem po 5 zlr. rocznie, przyjmuje wyłącznie „Wydawnictwo Reklam kupców i przemysłowców” we Lwowie plac Chorążczyzny liczbą 6.

Adresy jednowierszowe petitem po 5 zlr. rocznie, przyjmuje wyłącznie „Wydawnictwo Reklam kupców i przemysłowców” we Lwowie plac Chorążczyzny liczbą 6.

**Asekuracje:**  
Tow. im. „Gizeli” w celu wyposażenia dziewcząt pod protekt. J. ces. Wys. arcyks. Gizeli ul. Ossolińskich 10.  
**Domy bankowe.**  
Jonasz M. Jagiellońska 3.  
**Lekarze:**  
Stachiewicz Teofil, plac Maryacki 8.  
Bałaban Teodor, okulista, Wałowa 7.  
**Dentyści:**  
Dr. Lateiner, plac Marjański 10.  
**Apteki:**  
Mikolasch Piotr, ul. Kopernika.  
**Optycy:**  
Kotkowski C. Hotel Georga.

**Księgarnie:**  
Gubrynowicz i Schmidt, plac katedralny.  
**Wypożyczalnia książek i nut:**  
Gubrynowicz i Schmidt, plac katedralny.  
**Fotograficzne zakłady:**  
„Marja” ul. Fredry 7.  
**Konfeksje damskie gotowe:**  
Magazyn Schayerów ul. Karola Ludwika.  
**Konfeksje damskie (pracownie):**  
Woyczyńska W. ul. Wałowa.  
**Kapelusze damskie:**  
P. Ladsstättler i Syn., ul. Karola Ludwika.  
**Modne materje wełniane, jedwabne itp.:**  
Magazyn Schayerów ul. Karola Ludwika.

**Ubrania dzieciinne:**  
Musakowska A. ul. Wałowa.  
**Ubrania męskie gotowe:**  
Mikuliński & Krokowski, Hetmańska 8.  
**Ubrania męskie (pracownie):**  
Baurów Ed. ul. Trzeciego Maja 2.  
**Kapelusze męskie:**  
Müller M. ul. Halicka.  
**Sukna i materje wełniane modne:**  
J. Wallach i Syn, Rynek 33.  
**Płótna i bielizna:**  
Gudiens A. plac Marjański.  
**Przybory do podróży:**  
Langner Paweł ul. Halicka 16.  
**Nowości, galanterje, biżuterje:**  
Machajski E. ul. Akademicka 1.

**Porcelana i szkło:**  
Gebhardt i Christianus pl. Marjański 7.  
**Jubilerskie i złotnicze wyroby:**  
Völker i Syn pl. Marjański 5  
**Chińskie srebro czyli platerow. wyroby:**  
Fraget J. z Warszawy, Filja Lwów plac Katedralny.  
**Nasiona, kwiaty, rośliny, bukiety:**  
Jan Stachiewicz, plac Marjański.  
**Bandażyści:**  
M. Freilich ul. Szpitalna 4.  
**Delikatesy i ko onialne towary:**  
Bałaban Karol, Halicka.  
**Wódki zdrowotne specjalne:**  
„Bałabanówka” Bałaban Karol, Halicka.

# CHOCOLAT MENIER

NAJWIĘKSZA FABRYKA NA ŚWIECIE  
DZIENNA SPRZEDAŻ: 50.000 KILOGRAMÓW.

Ostrzega się przed naśladownictwami.

**Każda dama** życzy sobie, ażeby stanik leżał szykownie i bez fałdów.

Tylko przez patent. reformowane haftki Pryma można to osiągnąć!

Najdonośniejszy wynalazek w dziedzinie mody.

Stanik z dotychczasowymi haftkami po 4-tygod. tylko używaniu. | Stanik z haftkami reform. Pryma po przeszło 6-miesięcz. używaniu.



Szpara i fałdy są wszędzie. (Leży bez szparifaldów jak nowy. Na powyższych rycinach umieszczone są haftki dla lepszego uwidocznienia na materji, zaś w rzeczywistości znajdują się haftki jak wiadomo pod spodem materji.)

Patentowane reform. haftki Pryma

nie zginają się, nie popuszczają, nie otwierają się same z siebie. Bez mierzenia stoją ściśle naprzeciw siebie, dlatego nierówne przyszyte i krzywe leżenie stanika jest niemożliwe.

Dla sukien domowych, do prania i do roboty prawie niezbędne, pranie i żelazko nie im nieszkodzą. Stanik podwójnie długo trwa i zachowuje nawet przy robocie i silnym ruchu dobre położenie.

Na trwałość tańsze niż wszelkie inne zapinania, gdyż po zużyciu stanika mogą być znów odprute i na nowo używane. — Każda oszczędna gospodini domu powinna zatem kupić go za 20 ct. i przyszyć do starego, każdy zadziwi się nad pięknie leżącym stanikiem jakby ulanym. Przyszyć łatwo wedle sposobu szycia przypiętego na każdej kartce.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych handlach przyborów krawieckich i towarów krótkich.

## Zdrowisko Salzbrenn na Szląsku.

Stacja kolejowa. 407 met. nad poziomem morza, łagodny klimat górski. Sezon od 1. maja do końca września. Alkaliczne źródło pierwszego rzędu, styczny zakład żelazny. Racjonalne urządzenia sterylizacji mleka i desinfekcyjne. Łazienki. Masaż. Pneumatyczny gabinet. Wspaniałe spacerowanie. Mieszkania po wszelkich cenach. Źródło skuteczne na słabości organów oddechowych i żołądkowych, szkarficy, cierpienia nerek i pęcherza, gościec, hemoroidy i diabetes. W szczególności zalecają się także dla osób bezkrwistych i rekonwalescentów.

Rozsyłkę znanej medykom od roku 1601 wody

**Oberbrunnen**

przez pp. Furbach & Sieböll. — Blizszych informacji wykazu pomieszkani i t. p. udziela

Książęca inspekcja zdrojowa.

PIERWSZY CHRZEŚCIAŃSKI

Magazyn gotowych ubiorów męskich i dla dzieci

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, że zaopatrzyłem magazyn mój w doborowe materje.



Wszystkie zatem taskawe zamówienia, w zakres krawiectwa wchodzące, wykonuję spiesznie, gustownie i po cenach nadzwyczaj umiarkowanych. Jako doświadczony fachowiec, zakładam też magazyn gotowych — tak dla mężczyzn jak dla dzieci — ubiorów, własnego wyrobu, jakoteż sprowadzanych z Wiednia. Będzie to więc pierwszy chrześcijański magazyn krawiecki założony podług wzoru istniejących tu wielu takich magazynów żydowskich. Zaręczam, o czem Szan. P. T. Publiczność przekona się zresztą że zakupione u mnie towary, będą lepsze, trwalsze i tańsze, jak w każdym innym magazynie. Dziękuję za dotychczasowe taskawe względy, uprzejmie proszę i nadal, kreśląc się z szacunkiem

**Paweł Piątkowski**

we Lwowie, przy ulicy Krakowskiej L. 30, 32.

WYROBY SPECYALNE

PARFUMERYA  
AUX VIOLETTES DE PARME

ED. PINAUD

Mydło..... Aux Violettes de Parme  
Esencja dla obustek Aux Violettes de Parme  
Woda toaletowa... Aux Violettes de Parme  
Pomada..... Aux Violettes de Parme  
Olejek..... Aux Violettes de Parme  
Puder ryżowy.... Aux Violettes de Parme  
Kosmetyki..... Aux Violettes de Parme  
37, Boulevard de Strasbourg, 37

Antysemita i Semici, Judofobi i Judofile, żydzi i chrześciance, którzy chcą dokładnie poznać prawdziwe zasady wiary i etyki żydowskiej, niechaj sprowadzą sobie broszurę dopiero co wyszłą, która jest przekładem z 32-go wydania niemieckiego. Zamówienia wraz z 40 ct. i 5 ct. porto posyła się: Księgarnia Pawła Starzyka we Lwowie.

Tinct. capsici compos.  
(Pain-Expeller),

wyrobu Praskiej apteki Richtera, powszechnie znany bole usmierający środek domowy do nacierania, można dostać w wielu aptekach po cenie złr. 1.20, 70 i 40 kr. za butelkę. Przy zakupie należy być bardzo ostrożnym i przyjmować jedynie flaszki z ochronną marką „kotwica”, jako prawdziwe.

Centralny skład:  
Apteka Richtera pod Złotym lwem,  
w Pradze.



Taniej jak wszędzie



poleca Skład fabryczny wyrobów gumowych

**R. KRIMMER**

Lwów, Hotel Francuski.



Kantor miastowy: ul. Hetmańska 22.

Fabryka sztucznych nawozów

Spółki malwowej

JULJANA WANGA we Lwowie

znacznie powiększona przez wprowadzenie maszyn najnowszego systemu poleca po niższych cenach, aniżeli jakakolwiek inna fabryka i przy najdogodniejszych warunkach spłaty, specjalnie pod zasiewy wiosenne:

Roztworzoną kwasem siarkowym

Mączkę kościaną i Superfosfaty

z gwarancją najwyższych procentów

w wodzie rozpuszczonego kwasu fosforowego i azotu w ziemi łatwo się asymilującego.

Cennik i sposób użycia wyśle na żądanie odwrotną pocztą franco; ustnych wyjaśnień udziela się w kantorze p. ul. Hetmańskiej 22. od godz. 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 1 i od 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 7.

**M. KORKES**

skład maszyn rolniczych

Lwów, Gródecka 25.

poleca

przy nadchodzącym sezonie młocarnie ręczne i kieratowe, kieraty gara i dzwonowe sieczkarnie, młynki od zł. 36 do nr. 5, po zł. 85 sławnej firmy J. & M. Ulricha Następc., w Krasnem, tricity orig. Mikołaja Helda jakoteż skład parowych garniturów młocarnianych dla Galicji i Bukowiny sławnej firmy A. Bauera w Sarlingu, po cenach przystępnych i wygodnych warunkach spłaty. Toż samo utrzymuję na składzie wszelkie artykuły techniczne jakoto: pasy, oliwy rosyjskie, płyty gumowe, węże, pompy rozmaitego systemu i wagi do ważenia bydła etc.

Świadectwo. Ponieważ monter Mader nam od Panów dostarczony i przez niego w ruch puszczony 3-konny garnitur parowy oddał, wyrażamy Panu po kilkutygodniowym użyciu nasze zupełne zadowolenie co do jej działalności. Staromiescie 17. września 1892. Adam d' Jędrzejowicz m. p. k. Rzeszowa. Zarząd dóbr.

**SZCZAWNICA**

zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny w pow. Nowotarskim

z 7 zdrojami silnej szczawy sodowo-słonej i sodowo-żelazistej, skutecznie działających w wszelkich niezżytach (katarach) tak narządu oddechowego jak i narządów trawienia, w długotrwałym zapaleniu płuc i rozedmie (astma), przy wysiękach opłucnej, w początkach suchot, w chorobach dróg moczowych, w chorobach kobiecych, niedokrewności i blednicy.

Znakomita górka stacja klimatyczna z orzeźwiającem powietrzem. Kuracja mleczna, żelazna i kefirowa. Pierwszorzędna wiewalnia solankowa i balsamiczno-igłiwiowa. Zakład wodolecznicy, kąpiele mineralne i rzeczne w bystrym Dunajcu.

Wszystkie urządzenia postępowe: 1200 pokoi dla gości, niektóre z kuchniami. W I. sezonie do 20. czerwca i w III. po 20. sierpnia, oraz w porze jesiennej i zimowej mieszkania zakładowe o 1/3 części tańsze przy wynajmie dziennym. W sezonie II. uwolnienia od taksy zniesione.

Lekarz zakładowy dr. Wł. Ściborowski i siedmiu innych lekarzy udzielają chorem porady.

Ze wszystkich linii kolejowych dojazd do stacji w Starym Sączu, skąd drogą malowniczą wśród gór nad Dunajcem, 41 kilom. do Zakładu, 5 godzin jazdy, odpoczynek w Łącku. Poczta, powozy i wózki według taryfy.

Wody ze źródeł Józefiny, Magdaleny i czystej szczawy Jana, na głównym składzie H. Mattoniego w Starym Sączu, we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych.

Prospekta rozsyła oplatnie i zamówienia na pomieszkania przyjmuje

Zarząd Górnego Zakładu

F. Wiśniewski.

**Pierwsza ok. austr. węg. wyłacz. uprzyw.**  
**Farb fasadowych**  
 fabr. Karola Kronsteiner, Wiedeń, III., Hauptstrasse 120.  
 (w własnym domu).  
 Odszczególniona złotymi medalami. Dostawca arcyksiążę-  
 cych i książęcych zarządów dóbr, ok. zarządu wojskowego, wszy-  
 stkich kolei żel. towarzystw przemysłowych, górniczych  
 i hutniczych, wielu tow. budowlanych, przedsiębiorców bu-  
 dowlanych i budowniczych, jakoteż wielu fabrykantów i wła-  
 ścieli realności. Farb tych używa się do powlekania domów, w 40  
 rozmaitych wzorach od 16 ct. za kg. wyż, rozpuszcza się w wapnie  
 i równa się zupełnie olejnej powłoce.  
**Wzory i pouczenie użycia gratis i franko.**

**POMPY W A G I**  
 wszelkiego rodzaju do celów do-  
 mowych i publicznych, do gospo-  
 darstwa, dla budowy i przemysłu.  
**Nowość:** Inoksydacyjne postępowanie  
 według patentu Bower-Barff.  
**Pompy inoksydowane**  
 nie rdzewieją.  
 Katalogi gratis franco.  
**W. GARVENS, Wiedeń** | i. Wallfischgasse 14. | Katalogi gratis franco.  
 i. Schwarzenberggasse 6.

**OGŁOSZENIE.**  
 Celem obsadzenia posady sekretarza Rady powiatowej  
 w Nisku z roczną placą 1000 zlr. i wolnem pomieszkaniem  
 rozpisuje się niniejszem konkurs do 10. lipca 1893 r.  
 Kompetenci zechcą się w powyższym terminie zgłosić  
 w należycie adstruowanych podaniach do Wydziału powiato-  
 wego, wykazać dotychczasowe zajęcia, tudzież nabycie praktyki  
 w zawodzie polityczno-administracyjnym.  
**Z Wydziału Rady powiatowej.**  
 Nisko dnia 19. czerwca 1893 r.

**Zarząd dóbr barona A. Kapri.**  
 Negostina i Gropana, poczta: Seret, stacja kolejowa: Hadikfalva.  
 Niżej wymienione konie są w Negostinie na sprzedaż u pana  
 Andrzeja Kapri:  
 „Klacz sprowadzona z Irlandji“ brunatna, 7 i pół lat, 15-3 miary  
 cena 600 zlr.  
 „Półkrwi angielska klacz Przedvit“ brunatna, 8 i pół lat, 15 miary,  
 cena 300 zlr.  
 „Półkrwi angielska klacz Przedvit“ brunatna, 3 i pół lat, 15-2 miary,  
 cena 650 zlr.  
 „Półkrwi angielski wałach Jousen“ brunatny, 4 i pół lat, 16-1 miary,  
 cena 500 zlr.  
 „Półkrwi angielski wałach Praelat“ brunatny, 3 i pół lat, 15-3 miary,  
 cena 700 zlr.  
 „Półkrwi klacz arabska Dahoman“ brunatna, 2 i pół lat, 15 miary,  
 cena 250 zlr.  
 „Półkrwi klacz arabska Dahoman“ brunatna, 2 i pół lat, 15 miary,  
 cena 250 zlr.  
 „Półkrwi arabski wałach „El“ Bedavi“ brunatny, 6 i pół lat, 15-3 miary,  
 cena 600 zlr.  
**Zarząd.**

Księgarnia SEYFARTHA i CZAJKOWSKIEGO we Lwowie  
 otrzymała na główny skład wydane nakładem księ-  
 garni Kösla w Kempten

**Sebastjana Kneippa**  
**Moje leczenie wodą**      **Tak żyć potrzeba**  
 na podstawie przeszło 35-letn.      Wskazówki i rady dla zdrowych  
 doświadczenia. Wydanie trzecie.      i chorych. Wydanie drugie.  
 8° 347 str. egzempl. broszurow.      8° 367 str. egzempl. broszurow.  
 zł. 1-56 ct., z przesyłką pocztową      zł. 1-56 ct., z przesyłką poczt.  
 w zł. 1-76 ct., w opr. zł. 1-92      zł. 1-76 ct., w oprawie zł. 1-92  
 z przesyłką poczt. zł. 2-12 ct.      z przesyłką poczt. zł. 2-12 ct.  
**Atlas roślin leczniczych**      znajdujących się w aptece domowej  
 Sebastjana Kneippa, (Czść II. „Moje  
 leczenie wodą“) zawiera opisy i wierne obrazy roślin leczniczych  
 polecanych w książkach ks. Kneippa. Wydanie II. (kolorowany  
 światłodruk). 41 tabliczki kolorowanych i 104 stron tekstu objaśnia-  
 jącego zł. 4 ct. 80 z przesyłką pocztową zł. 5. Toż samo wydanie  
 III. Drzeworyty, 48 stron. Cena 48 ct., z przesyłką pocztową 60 ct.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX  
**Hotel Narodowy**  
 w Krakowie.  
 położony w śródmieściu,  
 jest pod korzystnymi wa-  
 runkami z powodu zmia-  
 ny w stosunkach familij-  
 nych na **sprzedaż.**  
 Wiadomość udziela li-  
 stownie lub ustnie właścici-  
 ciel w miejscu.  
 XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

**Telefony, Telegrafy domowe**  
**Gromochrony,**  
 poleca pod gwarancją tanio i fachowo  
 urządzone  
**EDWARD GOTTLIEB**  
 elektrotechnik-mechanik,  
 Lwów, ulica Sykstuska 1. 23.

**Zegiestów** w Galicji nad Popradem  
 stacja pocztowa, telegraf  
 w miejscu.  
 Najsilniejsza szcawa żelazista, skuteczna w choro-  
 bach kobiecych i anemji.  
 Pora kąpielowa trwa od 1. czerwca do końca września.  
 Kąpiele borowinowe, żelaziste, hydropatyczne i popradowe.  
**Woda Zegiestowska** znajduje się we wszystkich wielkich skła-  
 dach wód mineralnych.

Kto używa Dentyny nie zna bólu  
 zębów.  
 Najlepszą w świecie wodą do ust jest  
**Leopolda Lityńskiego**  
**DENTYNA**  
 Wzmocnia dziąsła, odświeża jamę  
 ustną, daje miły smak, zapobiega  
 radykalnie bólowi zębów.  
 Cena flaszki 80 centów.  
 Przeważa jedynie z firmą Leo-  
 polda Lityńskiego. — Do nabycia  
 w składzie materiałów  
**Leopolda Lityńskiego**  
 Lwów, 2. Kopernika 2.  
 Na prowincję wysła się odwro-  
 tną pocztą.

Nagrodzona medalem srebrnym na wystawie budowla-  
 nej lwowskiej r. 1892 przez c. k. ministerstwo handlu  
 i przemysłu w Wiedniu  
**Pierwsza parowa fabryka krajowa**  
 wyrobów platerowanych z chińskiego srebra i neusilbru  
**Jakubowski & Jarra**  
 w Krakowie  
 filja we Lwowie Rynek liczb 37.  
 zaleca swoje wyroby do użytku domowego oraz ozdobne na  
 podarki. Lichtarze kościelne, monstrancje, kielichy, berła,  
 naczynia do chrztu i święconej wody, trybularze, krzyże,  
 pajaki i t. d. Przyjmuje wszelkie reperacje, złoci i srebrzy.  
 Wszystkie przedmioty, ponieważ wyrobu krajowego i przy  
 pomocy motorów mechanicznych, są trwałe, gustowne i tań-  
 sze od zagranicznych a gwarancja pewna.  
 Wyroby krajowe tańsze od zagranicznych. Dla cukier-  
 ników, restauracyj i hoteli jako i dla kupców odstępuje się  
 znaczny rabat.

**FABRYKA**  
**wózków dla dzieci,**  
**FOTELE**  
 dla chorych na kółkach.  
 Składy: Lwów: J. Königsberger,  
 Akademicka 3. Kraków: M. Nie-  
 metz, Sukiennice 30. Skład  
 główny i fabryczny Wiedeń, L.  
 Baumann, VII., Seidengasse 3.  
 Ilustr. cenniki gratis i franko.

**DONIESIENIE.**  
 Niniejszem mam zaszczyt zwrócić  
 uwagę Szan. P. T. Publiczności na  
 moją od 1. czerwca b. r. otwartą  
**Traktyernię i mleczarnię**  
 „pod Wiewiórką“ przy ulicy Ruskiej  
 l. 22. i zarazem podać cennik po-  
 traw takowej:  
 Rosół 5 ct., barszcz 5, płucka 5.  
 flaszki 6, rosół z mięsem 10, mięso  
 z sosem 10, porcja leguminy 10, pół  
 porcji leguminy 5, pieczeń cielęca 15,  
 pieczeń wieprzowa 16, gulasz 12, szny-  
 cel 12, wątróbka 12, sznycel wiedeń-  
 ski 18, nożki cielęce 10, kiszka 10,  
 rozbratel 22, befsztyk 30, befsztyk  
 z jajem 35, kurcze pieczone 35, ka-  
 wa biała 6, mleko słodkie 2, mleko  
 kwaśne 2, podsmietanie 4, poziomki  
 15, kasza ze śmietaną 8 ct.  
 Polecając się łaskawym względem  
 P. T. Publiczności kreślę się z szu-  
 cunkiem **Karolina Czaja.**

**„DNIESTR“**  
**TOWARZ. WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ**  
 we Lwowie ulica Wałowa liczb 11.  
 przyjmuje ubezpieczenia budynków i ruchomości od szkód  
 ogniowych pod bardzo przystępnymi warunkami. Szkody li-  
 kwiduje i wypłaca bezwzględnie po pożarze. Układy zawarte  
 z pierwszorzędnymi Towarzystwami kontr-asekuracyjnymi dają  
 „Dniestrowi“ możność ubezpieczenia i wypłacania nawet  
 najwyższych szkód. „Dniestr“ przyjmuje także na mocy układu  
 z Towarzystwem wzaj. ubezpieczeń w Krakowie ubezpie-  
 czenia żywocie we wszystkich kombinacjach. Druków, pro-  
 spektów i wszelkich wyjaśnień udziela Ajencyi, ustanowie-  
 ni we wszystkich miastach i większych wsiach wschodnich  
 powiatów Galicji i na Bukowinie, a także Dyrekcyi „Dnie-  
 stru“ we Lwowie. Zgłoszenia o nadanie agencji w miejsco-  
 wościach, gdzie nie ma agentów „Dniestru“ przyjmuje się.

**IWONICZ**  
 zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny.  
 Szcawy alkaliczno-słone jodo-bromowe skuteczne w choro-  
 bach skrofulicznych, skórnych syfilitycznych, reumatyzmie, niezżytach  
 błon śluzowych, zapaleniach stawów, okostnej i w rozlicznych cho-  
 robach kobiecych.  
 Kąpiele pełne jodowe w trzech budynkach łaźniowych, boro-  
 winowe, igliwiowe, tuszowe, basenowa, rzeczne. Kąpiele lokalne  
 wszelkiego rodzaju, inhalacje. Mleko, żentycia, kefir.  
 Lekazem zakładowym jest Dr. Klemens Dębicki.  
 Apteka poczta i telegraf w miejscu.  
 Zakład gimnastyczny pod kierunkiem specjalisty.  
 Położenie Zakładu uroczne wśród lasów szpilkowych, powie-  
 trze górskie wzmacniające, wolne od pyłu i organicznych zanie-  
 czyszczeń. Rozległe spacery w lasach. Okolica malownicza i zaj-  
 mująca. Oświetlenie elektryczne. Znakomita orkiestra.  
 Pora lecznicza od 20. maja do końca września.  
 W czasie do 20. czerwca i po 20. sierpnia mieszkania zna-  
 cznie tańsze. Zgłoszenia załatwia **Dyrekcja.**



Gewonnen wurde am 15. Maj 1893.

der **HAUPTTREFFER** von

**1 2 0 0 0 0**

**GOLDKRONEN**

auf das in einem Bankhause  
**gegen Raten**

erkaufte

halbe ungar. Prämien-Los  
serie 1772 Nr. 14.

Ich empfehle zum Ankaufe folgende vortheilhafte  
Lossgruppen:

Ein ungar. Kreuzlos  
Ein italien. Kreuzlos und  
Ein serbisch Tabak-Los  
gegen **24 Raten à fl. 2.**

Nächste Ziehung  
**1. Juli**  
Haupttreffer **fl. 15.000**  
Jährlich 10 Ziehungen.

Ein 3% Frcs. 100 serb. Staatslos  
und ein Graf Waldstein-Los  
gegen **26 Raten à fl. 5.**

Nächste Ziehung **13. u.**  
**15. Juli.** Haupttreffer  
**fl. 20000. C. M. u.**  
**Frcs. 90000** in Gold.

Waldsteinlose haben im Ganzen nur noch 12 Ziehungen  
Letzte Ziehung im Jahre 1900. Bis dahin **muss** jedes  
Los mit einem Treffer gezogen sein.

3% Serbenlose jährlich 4 Ziehungen.

Ein Wiener-Communallos  
u. ein 3% fl. 100 Boden-  
Creditlos II. Em.  
gegen **34 Raten à fl. 12.**

Nächste Ziehungen  
**1. u. 5. Juli**  
Haupttreffer  
**fl. 20.000 u. fl. 50.000.**  
Jährlich 9 Ziehungen.

**Spielrecht sofort nach Erlag der ersten Rate.**

**BANK**  
und  
**WECHSLERGESCHÄFT**

**MERCUR**  
**Reichenberg**

Rudolf Lion  
10. Schlossgasse 10.

**: Achtung. :**

An allen Orten Oesterreich-Ungarns,  
wo ich noch nicht vertreten bin, wer-  
den von mir tüchtige Personen jeden  
Standes, auch Kaufleute, als

**Platz-Vertreter**

auf vollkommen gesetzlichem Wege  
zur Entgegennahme von Bestellungen  
auf Lose gegen Theilzahlungen auf-  
zunehmen gesucht.

**Höchste Provision.**  
**Preise coulant.**

**DROBNE OGŁOSZENIA.**

**Doniesienia rozmaite**  
po 1/2 centa od wyrazu.

**P**ierwsza i najstarsza piwiarnia  
pilzneńska zawiadamia Panów  
władców stonianych o zaprowadze-  
niu kuchni domowej tak podczas se-  
zonu letniego jako też i nadal we  
własnym zarządzie, śniadania, obiady  
i kolacje smaczno na masle robione  
i ceny umiarkowane. Tomasz Najzarek  
przedtem Pfiink, Rynek 17. 775

**50 ct Litra** znakomitego Wina  
białego stołowego.

**60 ct. Litra** wyborowego Wina  
czernego poleca handel win i de-  
likatesów Stanisława Wojciechowski-  
go Akademicka dom własny 812

**M**agle pokojowe po zł. 24. poleca  
Piotr Chrzastowski handel  
żelazny we Lwowie plac Kapitulny  
1. (naprzeciw Katedry.) Cenniki illu-  
strowane różnych artykułów do dyspo-  
zyty. 942

**Hotel Garmi** pod „**TRZEMA**  
**KORONAMI**“  
1. 10. ulica Trybunalska we Lwowie  
poleca widne, elegancko urządzone po-  
koje gościnne od 60 centów i wyżej  
za dobę wraz z pościelą. Własna  
restauracja w miejscu. Usługa jak naj-  
staranniejsza 433

**U**czeń z ukończoną 1. lub 2. gim-  
nazjum zajął miejsce w handlu  
podpisanej firmy. Józef Popiel i Sp.  
Nowy Sącz. 602

**Z**dolny gospodarz kawaler obzna-  
jomiony z zajęciami przy siano-  
kosach, jakoteż podczas żniw może  
być użyty na polu do ludzi lub w sto-  
dole, na gumnie i t. p. Obznajomio-  
ny jest także z gorzelnią, t. j. do  
wydawania wszelkich produktów po-  
trzebnych do tejże; poszukuje zaraz  
posady. Zgłoszenia pod literami M. W.  
w Powitnie poczta Mszana koło  
Lwowa. 614

**KASY OGNIOTRWALE**  
z. c. k. uprzyw. fabryki sprzedaje  
najtaniej  
**SZYMON DEGEN**  
Lwów, Sykstuska 19.

**Z**akład fotograficzny do sprzedania.  
Adres: pada ekspedycja Kurjera  
Lwowskiego 635

**O**soby zdolnej do prowadzenia skle-  
pu, z kaucją 300 zł.  
**z Niziatowski skład papieru.** 520

**W**yrobu krajowego! Najpraktyczniej-  
sze i najtańsze kosze podróżne,  
meble koszykowe na werandy, do  
ogrodu po cenach najtańszych poleca  
Mikołaj Ludwik Lwów ul. Halicka 41

**M**łody człowiek, władający języ-  
kiem polskim i niemieckim w mo-  
wie i piśmie poszukuje posady jakiej-  
kolwiek zarazi; adres L. S. post. rest.  
Lwów. 622

**D**wie kufy dębowe, nieużywane,  
silnie zbudowane, do gorzelni  
tanio do nabycia. Bliższa wiadomość  
w biurze Świdarskiego w Tarnowie.  
849

**C**ukiernia Józef Lewickiego w Rze-  
szowie poszukuje uzdolnionego  
subiekta na czas dłuższy i ucznia na  
praktykę 632

**P**osada ekspedytora - telegrafisty  
przy urzędzie pocztowym w Kos-  
zowie jest do obsadzenia. Zgłosze-  
nia wprost do urzędu. 633

**J. K. uczeń** VI. klasy gimna-  
zjalnej poszukuje lekcji  
na wieś przez wakacje. Adres: poste  
restante Lwów; ul. Zielona Nr. 6.  
(w podwórzu) J. K. ucz. gym. 640

**W**ózek węgierski jest do sprzedania.  
Wiadomość w magazynie kraw-  
alnymi pp. Bełtowski & Motylewski  
ul. Sobieskiego 1. 4 we Lwowie. 640

**A**dwokat Dr. Błażejowski we Lwo-  
wie poszukuje koneypienta. 639

**L**ekcyi na wieś przez czas wakacji  
poszukuje ukończony maturzysta,  
wiadomość Krobicki Lwów Wydział  
krajowy. 639

**A**system farmacji poszukuje posady.  
Listy proszę adresować pod Asy-  
stent post. rest. Lwów. 641

**200-300 ztr.** poszukuje  
stały urzędnik  
pod bardzo korzystnymi warunkami.  
Oferuje się do robót pisemnych. Łas-  
kawie zgłoszenia pod „Szlachetność  
200“ przyjmuje administracja. 644

**N**auczyciel zdolny obznajmiony do  
Intelligenzprüfung potrzebny. Po-  
rozumienie się post. rest. „Nauczyciel“  
645

**U**cznia poszukuje cukiernia Wier-  
bickiego we Lwowie. 621

**S**półka męczarska w Haczowie  
poleca codziennie świeże masło  
śmietankowe. 653

**P**oszukuje się większego majątku  
lasowego do kupna. Adres. Eme-  
ryt. kom. katastralny Lwów. Łyczak-  
ków 22 parter 59. 648

**M**łoda osoba poszukuje miejsca do  
dzieci, albo do osoby starszej  
nawet chorej. Julia Schmidt Lwów.  
Wronowska 1. 647

**N**ici francuskie, na gwiazdkach  
(Soleil): po 5 ct. niezrównane  
w dobroci, do nabycia tylko u **Jana**  
**Dziwońskiego** Magazyn haftów i dro-  
biażgów damskich Lwów Halicka 6.  
651

**W**Bolechowie, stacji klimatyczno-  
kapielowej — i stacji kolejowej  
— jest do wydzierżawienia zaraz,  
ogród duży handlowy dla panów ogo-  
rodników się nadający z trzema miesz-  
kalnymi budynkami najwyborowszymi  
owocami, szparagarniami i t. p. Wia-  
domość na miejscu lub listownie  
u pani Maryi Borkowskiej w Bolech-  
owie. 646

**D**reliszki liberyjne w największym  
wyborze najtaniej poleca magazyn  
Knauera we Lwowie. Próbkę na żądanie  
odrotną pocztą. 688

**D**wa morgowy ogród sadowo-wa-  
rzywny z obfitą trawą, Zółkiew-  
ska 38 Lwów. do wydzierżawienia  
na sezon lub kilkulatnio. 634

**T**ylko do końca Czerwca b. r. Wy-  
sprzedaż Win, miodów, koniaków,  
rumu araku śliwicy starki likwo-  
rów różnych towarów i całego urzą-  
dzenia sklepowego handlu A. Mańko-  
wskiego we Lwowie plac Kapitulny I. 7.  
II. p. 833

**D**oskonałej kawy funt 1/2 kilo 90 ct.  
poleca Karol Bayer we Lwowie  
przy ul. Krakowskiej I. II.

**K**lemens Fedunio, b. introligator ck-  
biblioteki uniwersyteckiej, poleca  
swoją zakład introligatorski i galante-  
ryjny przy ul. Akademickiej I. 8. we  
Lwowie. 195

**P**anny, poszukuje do sklepów pa-  
piernych z kaucją. Wiadomość  
Leon Koźniński Łyczakowska I.  
512

**O**grodnik wszechstronnie wyksz-  
tałcony w kraju i zagranicą (nie  
żonaty) poszukuje posady zaraz lub  
od 1. września. Adres: **Janowi Preiss,**  
Stare Brody. 512

**M**łodzieniec, z zacnego domu z u-  
kończoną II. gimnazjum lub realną  
znajdzie umieszczenie w handlu galan-  
teryjnym **J. P. Goertza w Kołomyj;**  
oferty własnoręcznie pisane do 15-go  
lipca b. r. 522

**P**rzyrząd ostrzący noże sieczkarni,  
bez odśrubowywania takowych, nad-  
zwyczaj dogodny w użyciu. Cena  
3 ztr. — z przesyłką franco 3 ztr.  
30 ct. — poleca Agencja handlowa  
**Juliana Topolnickiego** Lwów pańska 13.

**Mieszkania i sklepy**  
po 1 cencie od wyrazu.

**T**anio sklepy i dwa pokoje do  
wynajęcia 3 plac Maryacki 488

**3** pokoje z kuchnią, wysoki parter,  
ul. Podewskiego I. 8. 610

**N**a Kastelówce w willi Nr. 20 do  
wynajęcia I. p. 4 pokoje i kuchnia,  
spiżarka, przedpokój i 2 balkony. II. p.  
2 pokoje z kuchnią z osobnymi wcho-  
dami, które mogą być jako pokoje ka-  
walerskie osobno wynajęte. Bliższej  
wiadomości udzieli biuro budownicze-  
go Lewińskiego plac Kapitulny I. 7.  
II. p. 833

**5** pokoi, 2 przedpokoje etc. na I.  
piątrze. Ossolińskich 11. 629

**3** pokoje, nysa, kuchnia Kleparow-  
ska I. B. 636

**U**lica Długosza 7. Pokój frontowy  
z osobnym wchodem z meblami  
lub bez, od 1. lipca. 650

**D**o najęcia od 1. lipca ul. Sapie-  
hy 27. B. trzy pokoje z przy-  
należnościami na pierwszym piętrze.  
549

**N**a lato pomieszkania ameblowane  
do wynajęcia. W miejscu kąpiele  
ręczne i żetyca. Bliższa wiadomość  
w handlu korzennym Władysława  
Kozłowskiego ul. Godecka I. 79. c.  
752

**WILLA**  
na Zofiówce

nowa, z ogrodem 800 sążni, w  
nader malowniczym położeniu  
do sprzedania. Wiadomość u-  
dzieli **Biuro kipoteczne, Ja-  
giellońska 2.**

